

Sygn. akt II AKa 148/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Grabczyńska-Mikocka
Sędziowie:	SSA Jacek Polański (spr.) SSA Lucyna Juszczyk
Protokolant:	st. prot. sądowy Konrad Kraszewski

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marka Woźniaka

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2014 roku w sprawie

L. K. s. E.

oskarżonego z art.18§1 kk - art.280§1 kk - art.65§1 kk i inne;

J. S. (1) s. F.

oskarżonego z art.280§2 kk i art.157§1 kk i art.157§2 kk i inne;

K. S.

oskarżonego z art. 13§1 kk - art.280§2 kk i art.157§2 kk - art.11§2 kk - art.65§1 kk i inne;

T. M.

oskarżonego z art.280§2 kk i art.157§1 kk i art.157§2 kk, art.11§2 kk, art.65§1 kk i inne;

D. M.

oskarżonego z art.280§2 kk i art.157§1 kk i art.157§2 kk, art.11§2 kk, art.65§1 kk i inne;

I. M.

oskarżonego z art.279§1 kk, art.65§1 kk i inne;

R. D.

oskarżonego z art.13§1 kk, art.280§2 kk i art.157§2 kk, art.11§2 kk;

P. G. (1)

oskarżonego z art.279§1 kk, art.65§1 kk, art.91§1 kk i inne;

M. P. (1)

oskarżonego z art.279§1 kk, art.64§1 kk, art.31§2 kk inne;

M. K.

oskarżonego z art.18§3 kk w zw. z art.279§1 kk;

Ł. M.

oskarżonego z art.279§1 kk i inne;

L. L.

oskarżonego z art.18§3 kk w zw. z art.280§2 kk i art.157§2 kk w zw. z art.11§2 kk;

apelacji obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 10 sierpnia 2012 roku sygn. akt III K 108/10

I. uchyla pkt VII zaskarżonego wyroku i na zasadzie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 45 § 1 k.w. umarza postępowanie o czyny zarzucone oskarżonemu L. K. w pkt XII aktu oskarżenia;

II. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) w pkt VIII:

a) określenie „w pkt I-VIII” zastępuje określeniem „w pkt I-VI”;

b) kary łączne orzeczone oskarżonemu L. K. obniża do 9 (dziewięciu) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz do 490 (czterystu dziewięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny po 40 (czterdzieści) zł każda;

2) za podstawę prawną nadzwyczajnego złagodzenia kar wymierzonych oskarżonemu J. S. (1) przyjmuje:

a) w punktach IX, XII i XXV - „art. 60 § 3 i § 6 pkt 3 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw” zamiast „art. 60 § 3 i § 6 pkt 4 k.k.”;

b) w punktach X, XI, XIII, XIV, XV, XVII, XVIII, XXI, XXIV i XXVI - „art. 60 § 3 i § 6 pkt 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw” zamiast „art. 60 § 3 i § 6 pkt 3 k.k.”;

c) w punktach XX, XXII i XXIII „art. 60 § 3 i § 6 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw” zamiast „art. 60 § 3 i § 6 pkt 2 k.k.”

3) w pkt XXVII:

a) określenie „w pkt X-XXVII” zastępuje określeniem „w pkt „X-XVIII i XX-XXVI”;

b) kary łączne orzeczone oskarżonemu J. S. (1) obniża do 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny po 40 (czterdzieści) zł każda;

- 4) w pkt XXXVIII określenie „w pkt XXVIII-XXXVII” zastępuje określeniem „w pkt XXVIII-XXXI i XXXIII-XXXVII”;
- 5) w pkt XL określenie „w pkt XXXIII” zastępuje określeniem „w pkt XXIII”;
- 6) w pkt XLVI określenie „w pkt XXXIX-XLV” zastępuje określeniem „w pkt XXIX-XLII, XLIV i XLV”;
- 7) w pkt XLVIII określenie „w pkt XXII” zastępuje określeniem „w pkt XXIV”;
- 8) w pkt LXI określenie „w pkt XLVIII-LX” zastępuje określeniem „w pkt XLVIII-LII i LIV-LX”;
- 9) w pkt LXXXVI określenie „w pkt XI” zastępuje określeniem „w pkt X”, a określenie „w pkt L” zastępuje określeniem „w pkt XLIX”;

III. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

IV. zwalnia wszystkich oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze;

V. zasądza od Skarbu Państwa po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym podatek od towarów i usług wg stawki 23 %, na rzecz:

- adw. R. C. za obronę z urzędu przed sądem apelacyjnym oskarżonego J. S. (1);
- adw. M. P. (2) za obronę z urzędu przed sądem apelacyjnym oskarżonego T. M.;
- adw. M. P. (3) za obronę z urzędu przed sądem apelacyjnym oskarżonego D. M.;
- adw. M. W. za obronę z urzędu przed sądem apelacyjnym oskarżonego I. M.;
- adw. K. K. (1) za obronę z urzędu przed sądem apelacyjnym oskarżonego M. P. (1);
- adw. F. G. za obronę z urzędu przed sądem apelacyjnym oskarżonego Ł. M..

Sygn. akt II AKa 148/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2012 r. sygn. akt III K 108/10 Sąd Okręgowy w Kielcach:

I. oskarżonego L. K. uznał za winnego popełnienia zarzuconych mu w pkt I, II, III, IV, V, VI aktu oskarżenia czynów, z tym, iż w opisie każdego z tych czynów zamienił stwierdzenie „kierował dokonaniem” na ustalenie „wykorzystując uzależnienie od siebie, polecił wykonanie” oraz po ustaleniu, iż czynów tych dopuścił się w krótkich odstępach czasu, zakwalifikował je jako ciąg przestępstw z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 6 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 300 stawek dziennych po 40 złotych każda;

II. oskarżonego L. K. uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu w pkt VII aktu oskarżenia czynu, z tym, iż w opisie czynu zamienił stwierdzenie „kierował dokonaniem” na ustalenie „wykorzystując uzależnienie od siebie, polecił wykonanie”, stanowiącego przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k., i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 40 złotych każda;

III. oskarżonego L. K. uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu w pkt VIII aktu oskarżenia czynu, z tym, iż w opisie czynu zamienił stwierdzenie „kierował dokonaniem” na ustalenie „wykorzystując uzależnienie od siebie, polecił wykonanie”, stanowiącego przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 288 § 1 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 30 złotych każda;

IV. oskarżonego L. K. uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu w pkt IX aktu oskarżenia czynu, z tym, iż w opisie czynu zamienił stwierdzenie „kierował dokonaniem” na ustalenie „wykorzystując uzależnienie od siebie, polecił wykonanie”, stanowiącego przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k., i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 40 złotych każda;

V. oskarżonego L. K. uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu w pkt X aktu oskarżenia ciągu przestępstw, z tym, iż w jego opisie zamienił stwierdzenie „w okresie od 26 lipca 2000 roku do 21 lutego 2008 roku” na ustalenie „w okresie od 18 marca 2002 roku do października 2003 roku”, stanowiący ciąg przestępstw z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 4 lata pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 40 złotych każda;

VI. oskarżonego L. K. uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu w pkt XI aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 263 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 263 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

VII. oskarżonego L. K. uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu w pkt XII aktu oskarżenia ciągu przestępstw, kwalifikując go z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 291 § 1 k.k. wymierzył mu kary 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 20 stawek dziennych po 40 złotych każda;

VIII. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. oraz art. 91 § 2 k.k. wymierzone oskarżonemu L. K. w pkt. I-VIII wyroku kary połączył i jako kary łączne orzekł wobec niego 10 lat pozbawienia wolności oraz 500 stawek dziennych, po przyjęciu, że jedna stawka wynosi 40 złotych;

IX. oskarżonego J. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XIII aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 258 § 2 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 2 k.k. stosując dyspozycję art. 60 § 3 i § 6 pkt. 4 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k., wymierzył mu karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych po 40 złotych każda;

X. oskarżonego J. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XIV aktu oskarżenia ciągu przestępstw i kwalifikując je z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k., stosując dyspozycję art. 60 § 3 i § 6 pkt. 3 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 10 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 80 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XI. oskarżonego J. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XV aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. art. 64 § 1 k.k. i w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., stosując dyspozycję art. 60 § 3 i § 6 pkt. 3 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 40 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XII. oskarżonego J. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XVI aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. w zw. art. 64 § 1 k.k. i w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 288 § 1 k.k., stosując dyspozycję art. 60 § 3 i § 6 pkt. 4 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k., wymierzył mu karę grzywny w wysokości 40 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XIII. oskarżonego J. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XVII aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. art. 64 § 1 k.k. i w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k., stosując dyspozycję art. 60 § 3 i § 6 pkt. 3 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 10 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XIV. oskarżonego J. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XVIII aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. art. 64 § 1 k.k. i w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k., stosując dyspozycję art. 60 § 3 i § 6 pkt. 3 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 8 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 80 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XV. oskarżonego J. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XIX aktu oskarżenia ciągu przestępstw z art. 263 § 1 k.k. w zw. art. 64 § 1 k.k. i w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 263 § 1 k.k., stosując dyspozycję art. 60 § 3 i § 6 pkt. 3 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

XVI. oskarżonego J. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XX aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 263 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 263 § 2 k.k., wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

XVII. oskarżonego J. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XXXIX aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k., stosując dyspozycję art. 60 § 3 i § 6 pkt. 3 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 10 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 40 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XVIII. oskarżonego J. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XL aktu oskarżenia ciągu przestępstw i zakwalifikował je z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., stosując dyspozycję art. 60 § 3 i § 6 pkt. 3 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 1 roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 90 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XIX. na podstawie art. 46 § 2 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 5 listopada 2009 roku o zmianie ustaw Kodeks karny, Kodeks postępowania karnego, Kodeks karny wykonawczy, Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 206 poz. 1589), w związku ze skazaniem za czyn z pkt XL aktu oskarżenia, orzekł od oskarżonego J. S. (1) na rzecz pokrzywdzonego P. D. 600 złotych tytułem nawiazki;

XX. oskarżonego J. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XLI aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 2 k.k., art. 157 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., stosując dyspozycję art. 60 § 3 i § 6 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 70 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XXI. oskarżonego J. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XLII aktu oskarżenia ciągu przestępstw i zakwalifikował je z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., stosując dyspozycję art. 60 § 3 i § 6 pkt. 3 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 90 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XXII. oskarżonego J. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XLIII aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k., stosując dyspozycję art. 60 § 3 i § 6 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 60 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XXIII. oskarżonego J. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XLIV aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., stosując dyspozycję art. 60 § 3 i § 6 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 1 roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 80 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XXIV. oskarżonego J. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XLV aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., stosując dyspozycję art. 60 § 3 i § 6 pkt. 3 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 1 roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XXV. oskarżonego J. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XLVI aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 288 § 1 k.k., stosując dyspozycję art. 60 § 3 i § 6 pkt. 4 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k., wymierzył mu karę grzywny w wysokości 40 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XXVI. oskarżonego J. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XLVII aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art.

280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., stosując dyspozycję art. 60 § 3 i § 6 pkt. 3 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 1 roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XXVII. na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k. i art. 91 § 2 k.k. wymierzone oskarżonemu J. S. (1) w pkt X-XXVII wyroku kary połączył i jako kary łączne orzekł wobec niego 3 lata pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 500 stawek dziennych, po przyjęciu, że jedna stawka wynosi 40 złotych;

XXVIII. oskarżonego K. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XXI aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 258 § 2 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

XXIX. oskarżonego K. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XXXVIII aktu oskarżenia czynu, z tym, iż ustalił, że czas naruszenia czynności narządów ciała pokrzywdzonego trwał powyżej dni siedmiu, co stanowi przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 40 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XXX. oskarżonego K. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XXXIX aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XXXI. oskarżonego K. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XL aktu oskarżenia ciągu przestępstw i zakwalifikował je z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 80 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XXXII. na podstawie art. 46 § 2 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 5 listopada 2009 roku o zmianie ustaw Kodeks karny, Kodeks postępowania karnego, Kodeks karny wykonawczy, Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 206 poz. 1589), w związku ze skazaniem za czyn z pkt XL aktu oskarżenia, orzekł od oskarżonego K. S. na rzecz pokrzywdzonego P. D. 600 złotych tytułem nawiązki;

XXXIII. oskarżonego K. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XLI aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 2 k.k., art. 157 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 4 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 70 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XXXIV. oskarżonego K. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XLII aktu oskarżenia ciągu przestępstw, zakwalifikował je z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 1,

2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 80 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XXXV. oskarżonego K. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XLIII aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 4 lata pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XXXVI. oskarżonego K. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XLIV aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 70 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XXXVII. oskarżonego K. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XLV aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XXXVIII. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. oraz art. 91 § 2 k.k. wymierzone oskarżonemu K. S. w pkt. XXVIII - XXXVII wyroku kary połączył i jako kary łączne orzekł wobec niego 9 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 400 stawek dziennych, po przyjęciu, że jedna stawka wynosi 40 złotych;

XXXIX. w ramach zarzucanego oskarżonemu T. M. czynu w pkt XXII aktu oskarżenia, uznał go za winnego tego, że w okresie co najmniej od daty bliżej nieustalonej przed 21 lutego 2000 roku do 24 czerwca 2000 roku w miejscowościach: W., S., A., M., G., K., brał udział w zorganizowanej grupie, kierowanej przez L. K., mającej na celu popełnianie m.in. kradzieży z włamaniem do obiektów handlowych, napadów rabunkowych przy posługiwaniu się z bronią palną lub innymi podobnie niebezpiecznymi przedmiotami lub środkiem obezwładniającym, zniszczenia mienia przez podpalenie, w ten sposób, że akceptując cele, dla których grupa została zorganizowana wykonywał zlecone mu w ramach grupy czynności, co stanowi przestępstwo z art. 258 § 1 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na mocy art. 258 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;

XL. oskarżonego T. M. uznał za winnego zarzucanego mu w pkt XXXIII aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 275 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności;

XLI. oskarżonego T. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XXXIX aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 40 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XLII. oskarżonego T. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XL aktu oskarżenia ciągu przestępstw, i zakwalifikował je z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 §

1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 4 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 80 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XLIII. na podstawie art. 46 § 2 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 5 listopada 2009 roku o zmianie ustaw Kodeks karny, Kodeks postępowania karnego, Kodeks karny wykonawczy, Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 206 poz. 1589), w związku ze skazaniem za czyn z pkt. XL aktu oskarżenia, orzekł od oskarżonego T. M. na rzecz pokrzywdzonego P. D. 600 złotych tytułem nawiazki;

XLIV. oskarżonego T. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XLI aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 2 k.k., art. 157 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XLV. oskarżonego T. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XLII aktu oskarżenia ciągu przestępstw, i zakwalifikował je z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 4 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 70 stawek dziennych po 40 złotych każda;

XLVI. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. oraz art. 91 § 2 k.k. wymierzone oskarżonemu T. M. w pkt. XXXIX - XLV wyroku kary połączył i jako kary łączne orzekł wobec niego 6 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych, po przyjęciu, że jedna stawka wynosi 40 złotych;

XLVII. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonemu T. M. kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresie od 13 stycznia 2010 roku do 26 października 2011 roku;

XLVIII. w ramach zarzucanego oskarżonemu D. M. czynu w pkt XXII aktu oskarżenia, uznał go za winnego tego, że w okresie co najmniej od daty bliżej nieustalonej przed 21 lutego 2000 roku do 28 maja 2002 roku w miejscowościach: W., S., A., M., G., K., K., C., C. brał udział w zorganizowanej grupie, kierowanej przez L. K., mającej na celu popełnianie m.in. kradzieży z włamaniem do obiektów handlowych, napadów rabunkowych przy posługiwaniu się z bronią palną lub innymi podobnie niebezpiecznymi przedmiotami lub środkiem obezwładniającym, zniszczenia mienia przez podpalenie, w ten sposób, że akceptując cele, dla których grupa została zorganizowana wykonywał zleczone mu w ramach grupy czynności, co stanowi przestępstwo z art. 258 § 1 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na mocy art. 258 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

XLIX. oskarżonego D. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XXV aktu oskarżenia ciągu przestępstw, zakwalifikował je z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 40 stawek dziennych po 40 złotych każda;

L. oskarżonego D. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XXVI aktu oskarżenia czynu, z tym, iż wyeliminował z jego opisu stwierdzenie „czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu”,

stanowiącego przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 279 § 1 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 70 stawek dziennych po 40 złotych każda;

LI. oskarżonego D. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XXXIX aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 40 złotych każda;

LII. oskarżonego D. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XL aktu oskarżenia ciągu przestępstw, zakwalifikował je z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 4 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 80 stawek dziennych po 40 złotych każda;

LIII. na podstawie art. 46 § 2 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 5 listopada 2009 roku o zmianie ustaw Kodeks karny, Kodeks postępowania karnego, Kodeks karny wykonawczy, Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 206 poz. 1589), w związku ze skazaniem za czyn z pkt XL aktu oskarżenia, orzekł od oskarżonego D. M. na rzecz pokrzywdzonego P. D. 600 złotych tytułem nawiązki;

LIV. oskarżonego D. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XLI aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 2 k.k., art. 157 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych po 40 złotych każda;

LV. oskarżonego D. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XLII aktu oskarżenia ciągu przestępstw, zakwalifikował je z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 4 lata i 3 miesiące pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 70 stawek dziennych po 40 złotych każda;

LVI. oskarżonego D. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XLIII aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 4 lata pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 40 złotych każda;

LVII. oskarżonego D. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XLIV aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 70 stawek dziennych po 40 złotych każda;

LVIII. oskarżonego D. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XLV aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych po 40 złotych każda;

LIX. oskarżonego D. M. uznał za winnego zarzucanego mu w pkt XLVI aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 288 § 1 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 30 stawek dziennych po 40 złotych każda;

LX. oskarżonego D. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XLVII aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., wymierzył mu kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 40 stawek dziennych po 40 złotych każda;

LXI. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. oraz art. 91 § 2 k.k. wymierzone oskarżonemu D. M. w pkt. XLVIII-LX wyroku kary połączył i jako kary łączne orzekł wobec niego 9 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 400 stawek dziennych, po przyjęciu, że jedna stawka wynosi 40 złotych;

LXII. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonemu D. M. kary łącznej pozbawienia wolności zalicza okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresie od 13 stycznia 2010 roku do 26 października 2011 roku;

LXIII. oskarżonego I. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XXVII aktu oskarżenia ciągu przestępstw, zakwalifikował je z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył u kary 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 60 stawek dziennych po 40 złotych każda;

LXIV. oskarżonego I. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XXVIII aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 60 stawek dziennych po 40 złotych każda;

LXV. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. oraz art. 91 § 2 k.k. wymierzone oskarżonemu I. M. w pkt. LXIII-LXIV wyroku kary połączył i jako kary łączne orzekł wobec niego 3 lata pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, po przyjęciu, że jedna stawka wynosi 40 złotych;

LXVI. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonemu I. M. kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresie od 10 marca 2010 roku do 21 marca 2011 roku;

LXVII. oskarżonego R. D. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XXIX aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. oraz

art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 70 stawek dziennych po 40 złotych każda;

LXVIII. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonemu R. D. kary pozbawienia wolności zaliczył okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresie od 10 marca 2010 roku do 4 kwietnia 2011 roku;

LXIX. oskarżonego P. G. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia w pkt XXX ciągu przestępstw, zakwalifikował je z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie 279 § 1 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 60 stawek dziennych po 40 złotych każda;

LXX. oskarżonego P. G. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XXXI aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 40 złotych każda;

LXXI. podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. oraz art. 91 § 2 k.k. wymierzone oskarżonemu P. G. (1) w pkt LXIX-LXX wyroku kary połączył i jako kary łączne orzekł wobec niego 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 80 stawek dziennych, po przyjęciu, że jedna stawka wynosi 40 złotych;

LXXII. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonemu P. G. (1) kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresie od 10 marca 2010 roku do 21 marca 2011 roku;

LXXIII. oskarżonego M. P. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XXXII aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. i art. 33 § 1,2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, po 20 złotych każda;

LXXIV. oskarżonego M. P. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XXXIII aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i art. 33 § 1,2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 40 stawek dziennych po 20 złotych każda;

LXXV. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierzone oskarżonemu M. P. (1) w pkt LXXIII-LXXIV wyroku kary połączył i jako kary łączne orzekł wobec niego 2 lata pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 70 stawek dziennych, po przyjęciu, że jedna stawka wynosi 20 złotych;

LXXVI. w ramach zarzucanego oskarżonemu M. K. w pkt XXXIV aktu oskarżenia czynu uznał go za winnego tego, że w dacie bliżej nieustalonej przed 15 października 2004 roku w miejscowości S.woj. (...), udzielił D. M., J. S. (1) i innej ustalonej osobie, co do której jest prowadzone odrębne postępowanie, pomocy w ten sposób, że udzielił im istotnych informacji dotyczących okoliczności związanych ze sposobem przedostania się na teren i do pomieszczeń biurowych firmy „(...)N.(...) przy ul. (...), przewożeniem gotówki tej firmy i miejscem przechowywania metalowej kasetki z pieniędzmi oraz przekazał D. M. klucz do zamka do drzwi pomieszczenia, wiedząc o tym, że w/w osoby dokonają przestępstwa kradzieży z włamaniem, w następstwie czego w nocy z 15 na 16 października 2004 roku, po uprzednim wyrwaniu kłódki z kraty zabezpieczającej okno, a następnie po otwarciu przy pomocy podrobionego klucza zamka w drzwiach pomieszczenia biurowego, D. M. i J. S. (1) oraz inna ustalona osoba, włamali się do pomieszczenia biurowego w/w firmy oraz po wyrwaniu drewnianych drzwiczek włamali się do szafki, skąd zabrali w celu przywłaszczenia

metalową kasetkę zawierającą pieniądze w kwocie 48.008,42 złotych, działając na szkodę (...)N(...), co stanowi przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. oraz art. 33 § 1,2 i 3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 40 złotych każda;

LXXVII. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonemu M. K. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby;

LXXVIII. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonemu M. K. kary grzywny zaliczył okres jego zatrzymania w sprawie w dniu 10 marca 2010 roku i uznał tę karę za wykonaną do wysokości dwóch stawek dziennych;

LXXIX. oskarżonego Ł. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. XXXV aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. i art. 33 § 1,2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 30 złotych każda;

LXXX. oskarżonego Ł. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. XXXVI aktu oskarżenia czynu, z tym, iż ustalił, że stanowi on wypadek mniejszej wagi, co stanowi przestępstwo z art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2005 roku Nr 179, poz.1485 z późn. zm.) i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności;

LXXXI. oskarżonego Ł. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt XXXVIII aktu oskarżenia czynu, z tym, iż ustalił, że czas naruszenia czynności narządów ciała pokrzywdzonego trwał powyżej dni siedmiu, co stanowi przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. oraz art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 40 stawek dziennych po 30 złotych każda;

LXXXII. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierzone oskarżonemu Ł. M. w pkt LXXIX-LXXXI wyroku kary połączył i jako kary łączne orzekł wobec niego 3 lata i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 70 stawek dziennych, po przyjęciu, że jedna stawka wynosi 30 złotych;

LXXXIII. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonemu Ł. M. kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresie od 10 marca 2010 roku do 7 kwietnia 2011 roku;

LXXXIV. oskarżonego L. L. w ramach zarzucanego mu w pkt XXXVII aktu oskarżenia czynu, uznał za winnego tego, że w dacie bliżej nieustalonej przed 10 kwietnia 2000 roku w K., udzielił L. K., J. S. (1), K. S., D. M. i R. D. oraz dwóm ustalonym osobom, co do których prowadzone jest odrębne postępowanie, istotnych informacji na temat pokrzywdzonych M. M. (1) i S. W., prowadzonej przez nich działalności i wskazał miejsce zamieszkania jednego z nich, wiedząc o tym, iż w/w osoby na polecenie L. K., dokonają przestępstwa rozboju na osobie M. M. (1) i S. W., w następstwie czego J. S. (1), T. C. (1), Ł. S., R. D., K. S. i D. M. posługując się innym niebezpiecznym przedmiotem w postaci kija bejsbolowego, użyli przemocy wobec M. M. (1) polegającej na uderzaniu go tym kijem w głowę, skutkiem czego doznał on obrażeń ciała w postaci: stłuczenia głowy, rany tłuczonej głowy, naruszających czynność narządów jego ciała na czas trwający nie dłużej niż dni 7, a następnie usiłowali zabrać w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 5.000,00 zł i samochód osobowy marki (...) wartości 40.000,00 zł na szkodę S. W., lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na postawę M. M. (1), co stanowi przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i za to na mocy art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 33 § 1,2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 70 stawek dziennych po 40 złotych każda;

LXXXV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonemu L. L. kary pozbawienia wolności zaliczył okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresie od 10 marca 2010 roku do 4 kwietnia 2011 roku;

LXXXVI. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę solidarnie na rzecz I. J. przez oskarżonych J. S. (1) (w związku ze skazaniem w pkt. XI wyroku) i D. M. (w związku ze skazaniem w pkt. L wyroku) kwoty 17.000 złotych;

LXXXVII. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę solidarnie na rzecz T. K. przez oskarżonych L. K., J. S. (1), K. S., D. M., T. M. kwoty 8.000 złotych;

LXXXVIII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. C. (2) kwotę 4.649,40 złotych tytułem udzielenia oskarżonemu J. S. (1) nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu;

LXXXIX. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. (2) kwotę 4.280,40 złotych tytułem udzielenia oskarżonemu T. M. nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu;

XC. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. (3) kwotę 4.280,40 złotych tytułem udzielenia oskarżonemu D. M. nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu;

XCI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. W. kwotę 4.649,40 złotych tytułem udzielenia oskarżonemu I. M. nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu;

XCII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. K. (1) kwotę 4.649,40 złotych tytułem udzielenia oskarżonemu M. P. (1) nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu;

XCIII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. F. G. kwotę 3.837,60 złotych tytułem udzielenia oskarżonemu Ł. M. nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu;

XCIV. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k. zasądził na rzecz Skarbu Państwa od:

- oskarżonego L. K. kwotę 4.600 złotych tytułem opłaty oraz 499,37 złotych tytułem zwrotu części wydatków Skarbu Państwa;

- oskarżonego J. S. (1) 4.400 złotych tytułem opłaty oraz 4.899,40 złotych tytułem zwrotu części wydatków Skarbu Państwa;

- oskarżonego K. S. 3.800 złotych tytułem opłaty oraz 250 złotych tytułem zwrotu części wydatków Skarbu Państwa;

- oskarżonego T. M. 2.200 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 4.530,40 złotych tytułem zwrotu części wydatków Skarbu Państwa;

- oskarżonego D. M. 3.800 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 4.530,40 złotych tytułem zwrotu części wydatków Skarbu Państwa;

- oskarżonego I. M. 1.200 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 4.899,40 złotych tytułem zwrotu części wydatków Skarbu Państwa;

- oskarżonego R. D. 960 złotych tytułem opłaty oraz 250 złotych tytułem zwrotu części wydatków Skarbu Państwa;

- oskarżonego P. G. (1) 1.040 złotych tytułem opłaty oraz 250 złotych tytułem zwrotu części wydatków Skarbu Państwa;

- oskarżonego M. P. (1) 580 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 5.104,40 złotych tytułem zwrotu części wydatków Skarbu Państwa;

- oskarżonego Ł. M. 820 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 5.478,40 złotych tytułem zwrotu części wydatków Skarbu Państwa;

- oskarżonego L. L. 820 złotych tytułem opłaty oraz 250 złotych tytułem zwrotu części wydatków Skarbu Państwa;

- oskarżonego M. K. 700 złotych tytułem opłaty,

zwalniając wszystkich oskarżonych od obowiązku ponoszenia pozostałych wydatków w sprawie.

Wyrok powyższy zaskarżyli apelacjami obrońcy wszystkich oskarżonych.

Obrońca oskarżonego L. K., adw. P. G. (2), zaskarżył wyrok w całości - w zakresie dotyczącym L. K., na korzyść oskarżonego, zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1. art. 97 w zw. z art. 4 k.p.k. polegające na rezygnacji przez Sąd ze sprawdzenia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a konkretnie daty i miejsca przesłuchiwania J. S. (1) i K. S., o którym oskarżeni wyjaśnili podczas rozprawy w dniu 14 maja 2012 r. i podczas którego K. S. miał być nakłaniany przez J. S. (1) oraz funkcjonariuszy policji do potwierdzenia wyjaśnień swego brata składanych w niniejszej sprawie, następnie ustalenia tożsamości funkcjonariuszy policji, którzy zorganizowali przedmiotowe przesłuchanie oraz uczestniczyli w tym przesłuchaniu, co umożliwiłoby obronie oskarżonego K. zawnioskowanie o wezwanie na rozprawę i przesłuchanie w charakterze świadków funkcjonariuszy Policji biorących udział w przedmiotowym przesłuchaniu, ewentualnie umożliwiłoby Sądowi przeprowadzenie takiego dowodu z urzędu na okoliczności istotne w sprawie to jest ocenę wiarygodności J. i K. S.;

2. art. 4 oraz art. 7 k.p.k. poprzez orzeczenie z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z pominięciem zasady prawidłowego rozumowania w zakresie oceny zeznań oskarżonego J. S. (1) i Z. W. dotyczących rzekomego założenia przez oskarżonego L. K. zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym, decydowania o przynależności do tej grupy, przewodzenia tej grupie, kierowania wykonywaniem przestępstw przez członków tej grupy, w sytuacji gdy J. S. (1) i Z. W. deklarując chęć skorzystania z dobrodziejstw jakie niosą przepisy art. 60 k.k. w sposób ewidentny dostosowywali strategię swoich zeznań do warunków jakim powinny zeznania te spełniać, aby skorzystać z nadzwyczajnego złagodzenia kary, a treść wyjaśnień innych współoskarżonych przeczy stawianym przez nich tezom, aby istniała opisywana przez J. S. (1) i Z. W. grupa przestępcza pod kierownictwem L. K.;

3. art. 4 oraz art. 7 k.p.k. poprzez orzeczenie z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z pominięciem zasady prawidłowego rozumowania w zakresie oceny wiarygodności zeznań oskarżonego J. S. (1) i świadka Z. W., gdy zeznania te są ze sobą sprzeczne w zakresie okoliczności poznane się wyżej wskazanych oraz okoliczności dotyczących udziału wyżej wskazanych w zabójstwie T. P., co powinno podważać w całości wiarygodność oskarżonego J. S. (1) i świadka Z. W.;

II. mający wpływ na treść rozstrzygnięcia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a polegający na niesłusznej, jednostronnej i wybiórczej ocenie materiału dowodowego w sprawie i uznaniu winy L. K. praktycznie wyłącznie na podstawie pomówień ze strony J. S. (1), Z. W. i odwołanych wyjaśnień K. S., do których oceny należało podejść ze szczególną ostrożnością, a które w swej treści i korelacji z innymi dowodami w sprawie nasuwają szereg wątpliwości co do ich wiarygodności, a co za tym idzie faktycznego udziału L. K. w zarzuconych mu przestępstwach kradzieży z włamaniem, rozbojów, paserstw, niszczenia mienia oraz handlu bronią.

Obrońca oskarżonego L. K., adw. P. G. (2), wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości w zakresie dotyczącym oskarżonego L. K. i przekazanie sprawy w całości Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Drugi obrońca oskarżonego L. K., adw. J. S., zaskarżył wyrok w całości co do oskarżonego L. K., zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) art.7 k.p.k. poprzez:

- dokonanie dowolnej i wybiórczej oceny wyjaśnień J. S. (1) bez analizy historii złożenia tychże wyjaśnień, ich pełnej treści, jego postawy na rozprawie, co w konsekwencji powoduje, że ukształtowanie przekonania o pełnej wiarygodności tego dowodu było nieuzasadnione;
- nieuwzględnienie interesu procesowego jakim wyłącznie kierował się J. S. (1), który wyraźnie uzewnętrznił się już na etapie śledztwa poprzez wpływanie na brata K. S.;
- potraktowanie wyjaśnień J. S. (1) jako wystarczającego dowodu pozwalającego na czynienie ustaleń co do winy L. K., mimo iż jest to dowód „z pomówienia” jako szczególny i przy jego przeprowadzeniu wymagana była ponadprzeciętna skrupulatność i ocena tak aby nie nasuwały one żadnych zastrzeżeń;
- nierozważenie wyjaśnień J. S. (1) we wzajemnym ze sobą powiązaniu, wynikającego z każdego z zebranych w sprawie dowodów oraz wszystkich okoliczności, które miały znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, co powoduje, że rozstrzygnięcie nie zostało oparte na całokształcie materiału dowodowego;
- hierarchizowanie dowodów osobowych poprzez traktowanie wyjaśnień J. S. (1) jako ważniejszego niż wyjaśnień pozostałych współoskarżonych, a nawet zeznań świadków;
- przyznanie określonej niekorzystnej dla L. K. wartości dowodowej wyjaśnieniom K. S., w których przyznał się do winy na pewnym etapie postępowania przygotowawczego, a które niezwłocznie zostały odwołane bez uwzględnienia szczególnych okoliczności w jakich zostały złożone (nakłanianie ze strony brata J. S. (1), umożliwienie przez organy ścigania bezpośredniego im kontaktu), co w konsekwencji przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego wymagało głębszej analizy uchybień procesowych w tym zakresie i ich wpływu na wiarygodność poszczególnych dowodów;
- hierarchizowanie dowodów w zależności od tego czy są korzystne dla oskarżonego czy nie oraz preferowania dowodów ze śledztwa nad dowodami z rozprawy bez głębszej wszechstronnej analizy kryminalistycznej zachowań się J. S. (1) i Z. W.;
- dowolną ocenę wyjaśnień T. M. i D. M., którzy przyznając się do popełnienia zarzucanych im niektórych rozbojów w sposób logiczny wskazali rolę w tych przestępstwach J. S. (1) przy jednoczesnym wyeliminowaniu z tych przestępstw L. K.;

b) art. 172 k.p.k. poprzez nieskompletowanie wszystkich dowodów osobowych w celu wyjaśnienia istotnych sprzeczności, co mogłoby rzutować na ocenę wiarygodności pomówień J. S. (1);

c) art. 366 § 1 k.p.k. poprzez niebaczenie, by zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy, a w szczególności czy możliwym jest aby J. S. (1) przy uwzględnieniu jego przeszłości, wykształcenia, uzależnienia od narkotyków był w stanie podać takie szczegóły zdarzeń z okresu około 10 lat zwłaszcza przy uwzględnieniu treści poszczególnych dowodów z jego udziałem w porównaniu z datami w jakich organy ścigania pozyskiwały kolejne materiały - akta umorzonych postępowań karnych z powodu niewykrycia sprawców;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, że L. K. stworzył „grupę”, w ramach której istniał podział jej członków na „podgrupy”, które specjalizowały się w konkretnych rodzajach przestępstw, a jedna z nich zajmowała się głównie kradzieżami z włamaniem, napadami rozbójniczymi i podpaleniami, a kierując się motywem rabunkowym, zemstą zlecał napady J. S. (1) akceptując skład grupy wyznaczonej przez niego do konkretnego napadu czy popełnienia innego przestępstwa, przy czym „wykorzystując uzależnienie od siebie i polecając wykonanie” popełnił 6 przestępstw (szczegółowo opisanych w punktach I - VI aktu oskarżenia), pomimo, że właściwa ocena całokształtu zebranego materiału dowodowego nie pozwala na takie ustalenia.

Obrońca oskarżonego L. K., adw. J. S., wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie L. K. od postawionych mu w akcie oskarżenia zarzutów, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Obrońca oskarżonego J. S. (1) zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczonej wobec tego oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności oraz kary grzywny, na jego korzyść i rozstrzygnięciu temu zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku co do orzeczonej kary łącznej grzywny w rozmiarze 500 stawek dziennych przy ustaleniu jednej stawki dziennej na kwotę 40 złotych, polegający na przyjęciu, że sytuacja majątkowa oskarżonego J. S. (1) pozwala na jej uiszczenie w tej wysokości, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego w tym zakresie wskazuje, iż oskarżony grzywny w tej wysokości nie uiści i nie będzie można jej ściągnąć w drodze egzekucji;

a z ostrożności procesowej na wypadek nieuwzględnienia powyższego zarzutu:

- surowość orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat oraz kary grzywny w rozmiarze 500 stawek dziennych przy ustaleniu jednej stawki dziennej na kwotę 40 złotych w sytuacji, w której ze względu na postawę oskarżonego w toku procesu, stopień społecznej szkodliwości czynu, występujący po stronie oskarżonego szczególnie uzasadniony przypadek, jak i cele kary, jakie powinna osiągnąć w stosunku do osoby oskarżonego, wystarczającym było wymierzenie kar w mniejszym wymiarze, jak również orzeczonego środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody.

Obrońca J. S. (1) wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny w mniejszym wymiarze bądź także orzeczenie kary grzywny z warunkowym jej zawieszeniem na okres próby oraz nieobciążanie kosztami postępowania odwoławczego oskarżonego.

Obrońca oskarżonego K. S. zaskarżył wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego zarzucając:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść a wyrażający się w uznaniu, że w sprawie nie występują nieusuwalne wątpliwości, które Sąd powinien tłumaczyć na korzyść oskarżonego,

oraz z daleko posuniętej ostrożności obrończej:

2) rażąco niewspółmierność wymierzonej K. S. kary pozbawienia wolności.

Obrońca K. S. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części zaskarżonej i uniewinnienie oskarżonego K. S. od popełnienia zarzucanych mu przestępstw, ewentualnie o wydatne złagodzenie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego T. M. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

1) naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a w szczególności art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nieuzasadnioną odmowę wiarygodności wyjaśnień oskarżonego i jednostronnie niekorzystną ocenę materiału dowodowego;

2) błąd w ustaleniach faktycznych, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia polegający na uznaniu, iż T. M. dopuścił się zarzucanego mu czynu tj. napadu w zorganizowanej grupie w W. oraz K. w ramach zarzucanego mu czynu w pkt XXII aktu oskarżenia, co stanowi przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. oraz dopuścił się zarzucanego mu czynu w pkt XXXIX aktu oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 1 w zw. z art. 65 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. oraz dopuścił się zarzucanego mu czynu w pkt XXXIII aktu oskarżenia stanowiącego przestępstwo z art. 275 § 1 k.k., podczas gdy brak jest podstaw do wyciągnięcia takich wniosków.

Obrońca oskarżonego T. M. wniósł o:

1) zmianę wyroku poprzez:

a) uniewinnienie oskarżonego:

1. od zarzucanych mu czynów, tj. uczestniczenia w napadach w W. i K.;
2. od zarzutu uczestnictwa w zorganizowanej grupie przestępczej;
3. od zarzutu przywłaszczenia dowodu osobistego;

b) wymierzenie oskarżonemu łagodnego wymiaru kary za te przestępstwa, do których oskarżony się przyznaje, tj. udziału w rozbojach i napadach w B., M., A., S., G.;

2) zwolnienie oskarżonego częściowo od kosztów sądowych, tj. nieobciążanie go kosztami za obronę udzieloną mu z urzędu oraz za postępowanie apelacyjne;

a z ostrożności procesowej:

3) o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego D. M. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

1) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a to artykułów 4 i 7 k.p.k. przez nieuwzględnienie dowodów korzystnych dla oskarżonego, dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów prowadzącej do uznania J. S. (1) za jedyne wiarygodne źródło dowodowe, a w konsekwencji:

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżony D. M. dopuścił się popełnienia wszystkich zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, jakkolwiek prawidłowa ocena materiału dowodowego, a w szczególności wyjaśnień D. M. i pozostałych współoskarżonych winna prowadzić do odmiennych ustaleń;

3. rażąco niewspółmierność kar pozbawienia wolności i grzywny wymierzonych za poszczególne przestępstwa i kary łącznej przez niezastosowanie przy jej wymierzeniu zasady absorpcji.

Obrońca oskarżonego D. M. wniósł o:

- zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonego D. M. od popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, poza czynami z punktów: XL, XLI i XLII aktu oskarżenia, do popełnienia których przyznał się i wymierzenie mu za te przestępstwa łagodnej kary,

ewentualnie o:

- uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,

a z ostrożności procesowej, na wypadek nie uwzględnienia zarzutu ad.1 i 2 apelacji:

- zmianę wyroku przez złagodzenie oskarżonemu wymierzonych jednostkowych kar grzywny i pozbawienia wolności za poszczególne przestępstwa oraz wymierzenie kary łącznej przy zastosowaniu zasady absorpcji.

Obrońca oskarżonego I. M. zaskarżył wyrok w stosunku do tego oskarżonego w całości, zarzucając:

- naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. wynikającą z dokonania ustaleń faktycznych z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, bez uwzględnienia całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie, niepełne uwzględnienie dowodów korzystnych dla oskarżonego przy jednoczesnej odmowie uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego i oparciu rozstrzygnięcia

przede wszystkim na dowodzie z wyjaśnień oskarżonego J. S. (1), w sytuacji gdy są one niekonsekwentne, częściowo wzajemnie sprzeczne, co czyni niezasadnym czynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych odnośnie odpowiedzialności I. M.;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść a wyrażający się w ustaleniu, że oskarżony I. M. dopuścił się czynów zarzuconych mu w akcie oskarżenia, przy jednoczesnym przyjęciu, iż oskarżony z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, podczas gdy brak jest w tym zakresie jednoznacznych i pełnowartościowych dowodów oraz występujące w tym zakresie daleko idące wątpliwości, a analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala działaniom oskarżonego nadać przymiotu stałości uzyskiwanego dochodu;

z ostrożności procesowej:

- rażąco niewspółmierność (surowość) kary zarówno w zakresie kar jednostkowych pozbawienia wolności jak i kary łącznej wynikającą z nadmiernego eksponowania okoliczności obciążających, podczas gdy właściwa ocena okoliczności o charakterze przedmiotowym i podmiotowym, w szczególności aktualny sposób życia oskarżonego, uzasadniają orzeczenie wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Obrońca oskarżonego I. M. wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego I. M. od popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów,

ewentualnie:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kielcach,

a nadto z ostrożności procesowej:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze łącznej (pkt LXV wyroku),

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z kwalifikacji prawnej i opisu czynów zarzuconych oskarżonemu art. 65 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16.04.2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) i znaczne złagodzenie orzeczonych kar jednostkowych pozbawienia wolności oraz wymierzenie oskarżonemu nowej kary łącznej pozbawienia wolności znacznie łagodniejszej i zastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Obrońca oskarżonego R. D. zaskarżył wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego, tj. w zakresie pkt LXVII i LXVIII wyroku, zarzucając obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 5 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. oraz 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegającą na oparciu rozstrzygnięcia wyłącznie na dowodzie z wyjaśnień J. S. (1), które w toku postępowania dowodowego nie zyskały potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, co skutkuje tym, że nie stanowią one dowodu wystarczającego do przełamania zasady domniemania niewinności oskarżonego procesie karnym.

Obrońca oskarżonego R. D. wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego.

Obrońca oskarżonego P. G. (1) zaskarżył wyrok odnośnie oskarżonego P. G. (1) w części, tj. co do pkt LXIX, LXX i LXXI wyroku, zarzucając:

1) obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. przez oparcie głównych ustaleń stanu faktycznego sprawy na wyjaśnieniach współoskarżonego J. S. (1) i danie im w całości bezkrytycznej wiary,

pomawiających oskarżonego P. G. (1) o współudział we włamaniach i uznaniu w tym zakresie za niezgodnych z prawdą wyjaśnień samego oskarżonego;

2) obrazę prawa materialnego, tj. art. 65 k.k. przez jego zastosowanie i przyjęcie, że oskarżony P. G. (1) dopuszczając się zarzucanych mu czynów uczynił sobie z nich stałe źródło dochodu;

3) rażącą niewspółmierność orzeczonej kary przez niedostateczne uwzględnienie okoliczności łagodzących oraz dyrektyw wymiaru kary, przemawiających za złagodzeniem wymierzonej oskarżonemu kary.

Obrońca oskarżonego P. G. (1) wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego P. G. (1) od popełnienia zarzucanych mu czynów,

alternatywnie:

2) zmianę zaskarżonego wyroku przez wyeliminowanie z opisu zarzucanych czynów sformułowania: „czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu” oraz z kwalifikacji prawnej czynów - art. 65 k.k. oraz znaczne złagodzenie wymierzonej oskarżonemu kary i tym samym ponowne orzeczenie kary łącznej;

alternatywnie, z ostrożności procesowej:

3) uchylenie zaskarżonego wyroku w części, tj. co do pkt LXIX, LXX i LXXI wyroku i przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania w tym zakresie.

Obrońca oskarżonego M. P. (1) zaskarżył wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego, tj. w punktach XXXII, XXXIII, LXXIII, LXXIV, LXXV, zarzucając obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego oraz art. 5 § 2 k.p.k. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i niewytłumaczenie nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego i przyjęcie, iż oskarżony M. P. (1) jest winny zarzucanych mu aktem oskarżenia przestępstw, w sytuacji gdy jedynym dowodem w sprawie wskazującym na popełnianie tych przestępstw przez oskarżonego są wyjaśnienia współoskarżonego J. S. (1), stanowiące dowód odosobniony w konfrontacji z całym pozostałym materiałem dowodowym, które jako takie powinny być interpretowane z dużą dozą ostrożności co wiarygodności twierdzeń w nich zawartych.

Obrońca oskarżonego M. P. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. P. (1) od stawianych mu zarzutów.

Obrońca oskarżonego M. K. zaskarżył wyrok w odniesieniu do tego oskarżonego w całości, zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. art. 7 k.p.k., poprzez jednostronną ocenę materiału dowodowego, wbrew zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, bez jego wszechstronnej analizy, a szczególnie bezzasadne danie wiary w całości wyjaśnieniom oskarżonego J. S. (1), bez odniesienia ich do całokształtu pozostałych dowodów, z pominięciem wyjaśnień oskarżonego D. M. (k. 117, t. XXIII) oraz bezpodstawne odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonego M. K. i zeznaniom świadków Ł. K. i M. R. (k. 47, 52, t. XXXIV), a także rozstrzygnięcie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego w zakresie ocen wskazanych dowodów oraz wniosków z opinii biegłego (k. 55, t. XII),

a w konsekwencji:

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, poprzez bezzasadne przyjęcie, że oskarżony M. K. udzielił D. M. i J. S. (1) oraz innej nieustalonej osobie pomocy, poprzez przekazanie istotnych informacji związanych ze sposobem przedostania się do pomieszczeń firmy (...), przewożeniem gotówki tej firmy i miejscem przechowywania metalowej kasetki z pieniędzmi oraz przekazał D. M. klucz do zamka, wiedząc, iż wskazane osoby dokonają przestępstwa kradzieży z włamaniem na szkodę przedsiębiorstwa.

Obrońca oskarżonego M. K. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego M. K. od zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu i obciążenie kosztami postępowania Skarbu Państwa.

Obrońca oskarżonego Ł. M. zaskarżył wyrok w całości w odniesieniu do tego oskarżonego, zarzucając obrazę prawa procesowego, a to:

- obrazę art. 4, 5 § 2 oraz 7 k.p.k. polegającą na oparciu ustaleń o winie oskarżonego odnośnie do zarzutów z punktów XXXV i XXXVIII aktu oskarżenia li tylko na dowodach w postaci pomówień współoskarżonego J. S. (1) i świadka Z. W., więc jedynie niepotwierdzonym innymi dowodami materiale i nieuwzględnieniu wyjaśnień oskarżonego Ł. M., co doprowadziło do powstania nieusuniętej wątpliwości, rozstrzygniętej wbrew art. 5 § 2 k.p.k. na niekorzyść oskarżonego;

- przeprowadzenie tych dowodów wbrew treści art. 7 k.p.k. ze złamaniem zasady obiektywizmu;

- obrazę art. 424 § 1 k.p.k. poprzez niewskazanie dlaczego Sąd nie uznał dowodów przeciwnych, tj. wyjaśnień oskarżonego Ł. M., co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mającego wpływ na jego treść i uznania tego oskarżonego winnym zarzucanych mu czynów;

a nadto:

- wymierzenie rażąco surowej kary pozbawienia wolności za wyżej wskazane czyny;

- nietrafne przyjęcie winy oskarżonego za czyn z pkt XXXVI aktu oskarżenia – posiadania narkotyków – polegające na uznaniu oskarżonego winnym li tylko dlatego, że w mieszkaniu, w którym zamieszkiwał – nie sam zresztą – znaleziono narkotyki, mimo iż brak jednoznacznego dowodu na to, by to oskarżony Ł. M. był ich właścicielem, czy posiadaczem;

z ostrożności obrończej:

- wymierzenie oskarżonemu rażąco surowo kary łącznej bez wzięcia pod uwagę, że od zarzuconych oskarżonemu czynów – z wyjątkiem zarzutu posiadania narkotyków – upłynęło 10 lat i oskarżony od wielu lat prowadzi uczciwe życie.

Obrońca oskarżonego Ł. M. wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie tego oskarżonego od stawianych mu zarzutów lub o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Obrońca oskarżonego L. L. zaskarżył wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, a w szczególności:

- art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez dokonanie uzasadnienia w części dotyczącej zamiaru w sposób sprzeczny z treścią orzeczenia,

- art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez zaniechanie przedstawienia w uzasadnieniu wyroku jednoznacznych ustaleń dotyczących okoliczności czynu przypisanego L. L., a w szczególności czasu, miejsca i treści rzekomej rozmowy oraz określenia osób w niej uczestniczących,

- art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. przez dokonanie oceny materiału dowodowego (a w szczególności wyjaśnień J. S. (1) w części dotyczącej zarzutu wobec L. L.) w sposób nie uwzględniający okoliczności przemawiających na korzyść L. L., a także z pominięciem zasad wiedzy i doświadczenia życiowego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku przez przyjęcie, że oskarżony L. L. udzielił L. K. i innym osobom informacji umożliwiających tym osobom popełnienie przestępstwa rozboju, a zatem że dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu.

Obrońca oskarżonego L. L. wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez uniewinnienie oskarżonego L. L., ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

I. Uwagi wstępne

1. Zasadna jest jedynie apelacja obrońcy oskarżonego J. S. (1), skierowana przeciwko rozstrzygnięciu o karach łącznych. Apelacje pozostałych obrońców oskarżonych są nietrafne, gdyż Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ocenił wiarygodność poszczególnych dowodów, w tym przede wszystkim wyjaśnień J. S. (1) i zeznań Z. W., ustalił prawdziwy stan faktyczny, zastosował właściwą kwalifikację prawną do zachowań oskarżonych i wymierzył im za nie adekwatne kary.

Skarżący nie wykazali, by Sąd Okręgowy popełnił błąd uznając wyjaśnienia J. S. (1) za wiarygodne, gdyż:

1) kwestionując takie postąpienie Sądu Okręgowego skarżący nie brali pod uwagę całości ujawnionego materiału dowodowego, lecz odwoływali się tylko do korzystnych dla nich dowodów;

2) chęć skorzystania z nadzwyczajnego złagodzenia nie uzasadnia nieprawdziwości wyjaśnień J. S. (1), a to dlatego, że:

a) J. S. (1) nie musiał aż tak bardzo obciążać pozostałych oskarżonych, aby uzyskać nadzwyczajne złagodzenie kary;

b) nie miał on powodów, aby nieprawdziwie pomawiać pozostałych oskarżonych (akcentowany przez Sąd Okręgowy brak konfliktów pomiędzy nim a pozostałymi oskarżonymi);

c) dowolne są twierdzenia jakoby obciążeniem pozostałych oskarżonych zainteresowane były organy ścigania – nie ma żadnych dowodów na to, że w takim kierunku wpływano na oskarżonego J. S. (1), w szczególności nic takiego nie wynika z wyjaśnień tego oskarżonego;

d) J. S. (1) przyznał, że niektórych okoliczności nie pamięta – jeżeli dążyłby do bezpodstawnego obciążania pozostałych oskarżonych, to przecież tak by nie twierdził (bo co stałoby na przeszkodzie temu, by i o te dodatkowe zachowania pomówić któregoś z oskarżonych);

e) wyjaśnienia J. S. (1) – gdy analizuje się je jako całość – nie są dowodem odosobnionym, lecz – co do niektórych okoliczności – potwierdzone zostały innymi dowodami, a to wyjaśnieniami braci M., K. S. (k. 23 tom IX/1), M. P. (1), ale też zeznaniami Z. W.; i tak wersję J. S. (1) potwierdził Z. W.:

- co do istnienia grupy kierowanej przez L. K., w której m.in. K. S. był głównie od podpaleń i spraw „siłowych”, a za braci M. odpowiadali K. S. pseudonim (...) i J. S. (1) pseudonim (...) (k. 30-31 tom II);

- co do tego, że Ł. M. (...) w latach 1999-2004 działał z J. S. (1) – brał udział w kradzieżach i włamaniach; od 2004 r. J. S. (1) został odsunięty od grupy z uwagi na współpracę z policjantami CBS w R. (k. 150 tom II);

f) J. S. (1) miał za dużo do stracenia, gdyby fałszywie obciążył któregoś z pozostałych oskarżonych, bo straciłby prawo do nadzwyczajnego złagodzenia kary – skoro zaś nie budzi wątpliwości, jak to wskazano powyżej, że przynajmniej co do części obciążające innych oskarżonych jego wyjaśnienia są prawdziwe (bo przyznali to obciążeni), to bezpodstawnie obciążając kogokolwiek musiał się liczyć z ujawnieniem tego, a tym samym zaprzepaszczeniem szansy na nadzwyczajne złagodzenie kary;

g) nie obalono wyjaśnień J. S. (1) poprzez wskazanie takiego dowodu (oczywiście poza wyjaśnieniami pomówionych oskarżonych, którzy nie przyznawali się do winy), który jednoznacznie wskazywałby np. na niemożność udziału któregokolwiek z pomówionych oskarżonych w konkretnym czynie – generalnie oskarżeni ograniczali się do prostego zaprzeczenia wyjaśnieniom oskarżonego J. S. (1), bez wskazania konkretnych okoliczności, które podważałyby wiarygodność J. S. (1) - do wyjątków zaliczyć należy okoliczności powoływane przez obronę L. K. w zakresie okoliczności poznania się z J. S. (1) ze Z. W., czy też przez obronę M. K. co do daty ślubu tego oskarżonego w kontekście podawanego przez J. S. (1) uzasadnienia braku podstaw do fałszywego pomawiania przez niego M. K., czy też twierdzenia oskarżonego Ł. M., że w czasie zarzuconych mu czynów przebywał w zakładzie karnym (co okazało się nieprawdą);

h) przyjęta przez większość skarżących koncepcja – jakoby oskarżony J. S. (1) częściowo mówił prawdę, a częściowo kłamał, tj. co do tego, kto brał udział w poszczególnych przestępstwach, jest niespójna; większość skarżących przyznaje to, że oskarżony J. S. (1) dokonał tych czynów, do których się przyznał, ale też przecież do niektórych z tych czynów przyznała się część oskarżonych (M., K. S., M. P. (1));

Ponadto Sąd Okręgowy obalił twierdzenia obrony o:

- nieznamości przez oskarżonego L. K. oskarżonego L. L.,
- rzekomym konflikcie oskarżonego J. S. (1) z oskarżonym M. K.,
- nieprawdziwości tezy, iż do włamania do lokalu firmy (...). użyto dorobionego klucza,
- istnieniu wątpliwości co do tego, że gołębnik J. K. został podpalony.

II. Ocena wiarygodności wyjaśnień J. S. (1)

i zeznań Z. W.

1. Błędne jest rozumowanie większości skarżących, iż o niewiarygodności wyjaśnień oskarżonego J. S. (1) (a wg niektórych skarżących także zeznań Z. W.) przesądza to, iż J. S. (1) i Z. W. zależało na skorzystaniu z nadzwyczajnego złagodzenia kary. Okoliczność ta nie przekreśla bowiem w sposób jednoznaczny wiarygodności wyjaśnień J. S. (1), ani też zeznań Z. W.. Gdyby tak było, to z tego samego powodu – tj. chęci pozostałych oskarżonych osiągnięcia korzystnego dla nich rozstrzygnięcia sądu – z góry należałoby przyjąć, że i oni nie podali prawdy, gdy nie przyznawali się do zarzuconych im czynów. Taki sposób rozumowania prowadziłyby zatem do zakwestionowania potrzeby przesłuchiwania tych osób, które byłyby zainteresowane wynikiem rozstrzygnięcia sprawy, tj. oskarżonych i np. pokrzywdzonych, czy też krewnych, powinowatych, przyjaciół i znajomych stron, itd.

Dopuszczając taką metodę oceny dowodów skarżący postąpili zatem nielogicznie, gdy starając się obalić wyjaśnienia J. S. (1) powoływali się na wyjaśnienia współoskarżonych, które w takim sam sposób „skażone” były ich interesem procesowym, jak i wyjaśnienia J. S. (1).

O ile więc dokonując oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadków, mogących mieć interes w określonym rozstrzygnięciu sprawy, nie można tracić z pola widzenia istnienia tego interesu, to jednak samo przez się nie podważa to jeszcze wiarygodności procesowych wypowiedzi osób zainteresowanych określonym rozstrzygnięciem sprawy. Tymczasem większość skarżących ograniczyła się do stwierdzenia, że skoro J. S. (1) chciał skorzystać z nadzwyczajnego złagodzenia kary, to musiał w sposób nieprawdziwy obciążyć pozostałych oskarżonych. Prawidłowa ocena wiarygodności tych wyjaśnień wymagała natomiast uwzględnienia nie tylko tego faktu, ale wszystkich ujawnionych w sprawie okoliczności. Sąd Okręgowy wskazał zaś wiele takich okoliczności, które eliminują wątpliwości co do wiarygodności obciążających pozostałych współoskarżonych wyjaśnień J. S. (1). Skarżący istnienia i wymowy tych okoliczności jako wspierających wiarygodność wyjaśnień J. S. (1) nie obalili.

2. Nie wzięli też skarżący pod uwagę tego, że oskarżony J. S. (1) bezpodstawnie obciążając pozostałych oskarżonych musiałby się liczyć z dużym prawdopodobieństwem tego, iż w sposób bezsporny zostanie wykazana fałszywość jego wyjaśnień pomawiających współoskarżonych, a to przekreślić by mogło możliwość skorzystania przez niego z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary. Oczywiście jest przecież, iż pomówieni niezgodnie z prawdą oskarżeni mogliby przedstawić dowody wskazujące na to, że czynów zarzucanych im na podstawie wyjaśnień J. S. (1) popełnić nie mogli. Tymczasem pomimo tego żaden z pomówionych oskarżonych takich dowodów w niniejszej sprawie nie wskazał. Nie można tego tłumaczyć tym, że od popełnienia tych czynów upłynął znaczny okres czasu, jeśli się weźmie pod uwagę, że chodzi o kilkadziesiąt zdarzeń. Nie jest więc dziełem przypadku, że żaden z pomówionych przez J. S. (1) oskarżonych nie potrafił podać obiektywnego alibi.

3. Koncepcja skarżących jakoby J. S. (1) i Z. W. pomawiali pozostałych oskarżonych, aby skorzystać z nadzwyczajnego złagodzenia kary, wymagałaby też wykazania, dlaczego obciążyli oni akurat właśnie tych oskarżonych, a w szczególności oskarżonego L. K. rolę organizatora i przywódcy grupy. Tego jednak skarżący nie uczynili, a przede wszystkim nie wykazali istnienia motywów, którymi mogliby się kierować J. S. (1) i Z. W. nieprawdziwie obciążając pozostałych oskarżonych.

4. Nieprawdziwe jest twierdzenie obrońcy P. G. (1), że J. S. (1) składając wyjaśnienia dążył do jak największego zmniejszenia stopnia swojej winy. Obala to twierdzenie już samo to, że J. S. (1) obciążył samego siebie udziałem w takich przestępstwach, o których związku z tym oskarżonym organy ścigania nie miały żadnych informacji. Gdyby zaniechał tego nie musiałby się więc w ogóle obawiać wysokiej kary z uwagi na skalę i wagę popełnionych przestępstw, bo nie zostałby o nie oskarżony.

5. Jeżeli obrońca L. L. twierdził, że oskarżony J. S. (1) obciążając pozostałych oskarżonych chciał wyłącznie spełnić oczekiwania przesłuchujących, by skorzystać z nadzwyczajnego złagodzenia kary, to powinien też wyjaśnić, dlaczego organy ścigania chciały, by J. S. (1) obciążył oskarżonych, a nie inne osoby.

6. Nie ma racji obrońca oskarżonego L. K., adw. P. G. (2), zarzucając, że Sąd Okręgowy nie ustalił okoliczności przesłuchania J. i K. S., podczas którego K. S. miał być – jak stwierdził ten skarżący – „nakłaniany przez J. S. (1) oraz funkcjonariuszy Policji do potwierdzenia wyjaśnień swego brata składanych w niniejszej sprawie” i nie przesłuchał na tę okoliczność funkcjonariuszy Policji biorących udział w tym przesłuchaniu. Po pierwsze, o zaistnieniu spotkania K. i J. S. (1) w toku postępowania zgodnie wyjaśniali ci oskarżeni. Obrońca oskarżonego L. K., adw. P. G. (2), stwierdził w apelacji, że J. i K. S. potwierdzili fakt spotkania „zaaranżowanego przez funkcjonariuszy Policji”, treść rozmowy i jej skutek, zatem muszą te okoliczności zostać uznane za bezsporne. Nie było zatem potrzeby, by jeszcze ktoś dodatkowo je potwierdzał. Po drugie, nawet gdyby przyjąć, że takie spotkanie zostało umożliwione przez policjantów prowadzących postępowanie, nie sposób wyciągać jednoznacznych wniosków co do wiarygodności poszczególnych wyjaśnień oskarżonych J. i K. S.. Zauważyć przecież należy, że nie ma żadnych podstaw do wnioskowania, że chodziło w tym przypadku o nakłanianie do składania fałszywych wyjaśnień – J. S. (1) wyraźnie podał, że mówił bratu, aby ten powiedział prawdę. Nadużyciem jest więc twierdzenie przez obrońcę jakoby chodziło w tym przypadku o nakłanianie do „potwierdzenia wyjaśnień”, w sytuacji gdy Sąd Okręgowy wykazał, że wyjaśnienia K. S. w tym zakresie nie są wiarygodne, (str. 210-211 uzasadnienia wyroku), trafnie wskazując na rozbieżności w wyjaśnieniach K. S. co do przyczyn przyznania się (początkowo twierdził, że to policjanci sami stworzyli treść jego wyjaśnień, a potem, że był nakłaniany przez J. S. (1), by potwierdził jego wyjaśnienia). Dodać zresztą należy, że w tych wyjaśnieniach K. S., w których przyznał się on do winy, znajdują się też takie fragmenty, które nie mogły stanowić potwierdzenia wyjaśnień J. S. (1), bo dotyczyły przestępstw, w których nie brał on udziału i o których nie wiedział, a więc i nie wyjaśniał (usiłowanie rozboju, mającego na celu kradzież samochodu). Okoliczność ta potwierdza prawdziwość słów J. S. (1), iż nie nakłaniał brata K. S. do potwierdzenia nieprawdy, lecz chciał, aby jego brat K. także skorzystał z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary. Podanie przez K. S. okoliczności przestępstw, w których nie brał udziału i o których nie wyjaśniał J. S. (1) nie mogło stanowić potwierdzenia prawdziwości wyjaśnień tego oskarżonego. Staje się ono natomiast w pełni zrozumiałe, gdy przyjmie się założenie, iż K. S. zdecydował się – o czym poinformował J. S. (1), stwierdzając, że zgadza się „zeznawać” - na współpracę z organami ścigania, z której się potem jednak wycofał.

Nie wiadomo też na jakiej podstawie obrońca oskarżonego L. K. twierdzi, że niedopuszczalne było spotkanie pomiędzy J. i K. S.. Do takich kontaktów procesowych może przecież dochodzić podczas konfrontacji, ale także widzeń między osobami najbliższymi, a nawet jeżeli – tak jak w niniejszej sprawie – kontakty te miały charakter nieformalny, to same w sobie nie stanowią jeszcze naruszenia przepisów postępowania. O odizolowaniu od siebie osób zatrzymanych w danej sprawie decydują przecież organy prowadzące postępowanie karne i wcale nie muszą one takiej izolacji ściśle przestrzegać. Nawet jeżeli w czasie nieformalnego spotkania braci S. w obecności policjantów mogło dojść do rozmowy dotyczącej linii obrony, to przecież nie jest to uchybienie. Do takich spotkań może przecież dochodzić i z pewnością dochodzi w sytuacjach, gdy oskarżeni nie są aresztowani, a przecież nie oznacza to jeszcze, że nie daje się takim oskarżonym wiary.

Organy procesowe mają też możliwość informowania podejrzanych – o ile uznają to za stosowne – o stanie dowodów, np. aby zachęcić ich do złożenia prawdziwych wyjaśnień. Taka możliwość istnieje też poprzez umożliwienie spotkania podejrzany, szczególnie gdy są to osoby najbliższe, aby mogły one wpłynąć na siebie w celu zmiany linii obrony poprzez podjęcie współpracy z organami ścigania. Nie ma w tym nic niestosownego.

Nietrafne jest stanowisko, jakoby ewentualne zeznania policjantów mogły przynieść dodatkowy materiał dowodowy pozwalający na bardziej wnikliwą ocenę wiarygodności wyjaśnień J. S. (1). Chodziłoby przecież w tym przypadku o wykazanie niewłaściwego postępowania prowadzących postępowanie, co wcale nie przekłada się na niewiarygodność wyjaśnień J. S. (1). Jeżeli nawet prowadzący postępowanie przygotowawcze chcieli w sposób wadliwy uzyskać potwierdzenie tych dowodów, to ta wadliwość nie dotyczyłaby przecież wyjaśnień J. S. (1).

7. Błędne jest też wywodzenie przez obrońcę oskarżonego L. K. niewiarygodności całości wyjaśnień J. S. (1) i zeznań Z. W. na tej podstawie, że ich relacje nie są zbieżne co do okoliczności, w jakich się poznali, a także co do ich udziału w zabójstwie T. P..

Gdyby zastosować podobną metodę do wyjaśnień oskarżonego L. K. – to też można byłoby stwierdzić niewiarygodność całości wyjaśnień tego oskarżonego, tylko na podstawie tego, że jego stwierdzenie, iż D. M. był jego znajomym i to na tyle bliskim, że podzielił się z nim wiedzą o tym, że J. S. (1) ma bardzo dobre znajomości i że nikogo się nie boi (k. 669 tom LVIII), nie jest zbieżne z wyjaśnieniami D. M., że L. K. zna, jedynie dlatego, że jeździł do dyskoteki L. K. w C. (k. 37, 116 tom XXIII).

8. Okoliczności poznania się J. S. (1) i Z. W. zaliczyć należy do drugorzędnych z punktu widzenia przedmiotu niniejszej sprawy. Brak zbieżności w tym zakresie ich twierdzeń nie powoduje też wątpliwości co do rzetelności ich relacji w zakresie tego co jest w sprawie istotne. Nie można wnioskować, że skoro J. S. (1) nie pamięta okoliczności, w jakich poznał Z. W., to wątpliwe jest, czy mógł dobrze zapamiętać okoliczności popełnionych przestępstw, a w szczególności osoby, z którymi ich dokonywał. Zauważyć należy, iż kontakty pomiędzy J. S. (1) a Z. W. były bardzo ograniczone, spotykali się sporadycznie, tylko w jednym przypadku mieli wspólnie popełnić przestępstwo, poza tym tylko w ogólnych zarysach wiedzieli nawzajem o roli jaką odgrywali w grupie L. K.. Nie może więc dziwić, że mogli różnie kojarzyć okoliczności, w jakich się poznali. Rozbieżność w tym zakresie nie może więc rzutować na ocenę wiarygodności całości wyjaśnień J. S. (1) i zeznań Z. W..

9. Przedmiotem niniejszego postępowania nie było zabójstwo T. P.. Badanie więc zbieżności wyjaśnień J. S. (1) i zeznań Z. W. w tym zakresie wykraczałoby znacznie poza zakres niniejszego postępowania.

10. Wręcz nawet istnienie rozbieżności pomiędzy twierdzeniami J. S. (1) i Z. W. może wskazywać na to, że nie uzgadniali oni ze sobą wersji wydarzeń, a nawet, że ich interesy są - w pewnym zakresie – sprzeczne, co stanowi dodatkowy argument przemawiający za prawdziwością tych ich twierdzeń (np. na temat właśnie tego, że grupą kierował L. K.), które są zbieżne.

11. Rozważyć w tym miejscu należy też kwestię zakresu, w jakim pomawiające wyjaśnienia J. S. (1) powinny mieć potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, aby można było uznać je za wiarygodne. Obrońcy zdają

się sugerować, iż potwierdzenie to powinno obejmować wszelkie okoliczności. Tak jednak nie jest. Wystarczy, że potwierdzone zostaną tylko niektóre z okoliczności podanych przez pomawiającego, aby można było już wnioskować o prawdziwości jego pomówienia. Nie można też przyjmować, że zakres potwierdzenia musi obejmować wszelkiego rodzaju okoliczności, zarówno w danej sprawie, jak i w jakiegokolwiek innej sprawie. Dotyczy to w szczególności okoliczności będących przedmiotem toczącego się równoległe postępowania m.in. przeciwko oskarżonym L. K. i J. S. (1) (a także Z. W.) obejmującego zarzut zabójstwa T. P.. Przyjęcie odmiennej koncepcji – na której opierają się zarzuty obrońcy oskarżonego L. K., iż nie zbadano w niniejszej sprawie wiarygodności wyjaśnień J. S. (1) i Z. W. złożonych w tej drugiej sprawie – oznaczałoby konieczność prowadzenia dowodów na okoliczności, które nie mają znaczenia dla kwestii odpowiedzialności karnej w niniejszej sprawie. Nie chodzi przecież o ustalenie abstrakcyjnej wiarygodności oskarżonego lub świadka, ale o stwierdzenie ich wiarygodności bądź jej braku w odniesieniu do konkretnych, istotnych w danej sprawie, faktów.

Nawet w sytuacji, gdy dwie sprawy pozostają w ścisłym związku, bo tak jak w niniejszej sprawie dotyczą tej samej grupy przestępczej, nie oznacza to jeszcze, że w obu tych sprawach należy prowadzić postępowania i oceniać dowody w odniesieniu do pełnego zakresu działalności tej grupy. Wystarczy dokonanie oceny wiarygodności dowodów tylko w odniesieniu do tych faktów, które są przedmiotem badania w danej sprawie.

12. Nie mają zatem racji obrońca L. K., adw. P. G. (2), i obrońca Ł. M. jakoby wyjaśnienia J. S. (1) nie zostały potwierdzone innymi dowodami. Zostały one potwierdzone zeznaniami Z. W., tymi wyjaśnieniami K. S. z postępowania przygotowawczego, w których przyznawał się do zarzuconych mu czynów, ale także wyjaśnieniami M.. Nawet jeżeli dowody te charakteryzują się pewnymi „ułomnościami” (wynikającymi np. z akcentowanego przez skarżących interesu w uzyskaniu korzystnego rozstrzygnięcia), to przecież waga tych „ułomności” ulega pomniejszeniu z tego chociażby właśnie powodu, że nie są to dowody odosobnione, lecz wzajemnie się wspierające. Błędem skarżących (adw. P. G. (2)) jest zatem analizowanie poszczególnych dowodów obciążających oskarżonych w oderwaniu od całokształtu materiału dowodowego, a więc pomijanie tego, że występujące w każdym postępowaniu karnym wątpliwości co do wiarygodności wyjaśnień oskarżonego (zawsze przecież zainteresowanego w korzystnym dla niego orzeczeniu) zniwelowane zostały w niniejszej sprawie tym, że wiarygodność J. S. (1) potwierdziły inne dowody.

Zwrócić przy tym należy uwagę na błędność zarzutu obrońcy Ł. M., iż Sąd Okręgowy oparł się tylko na dowodach w postaci pomówień J. S. (1) i świadka Z. W.. Wbrew stanowisku tego skarżącego wystarczającym potwierdzeniem wyjaśnień pomawiających innego oskarżonego może być pomówienie tego samego oskarżonego przez inną jeszcze osobę. Tak więc potwierdzeniem wyjaśnień J. S. (1) mogą być zeznania Z. W..

13. Nie ma też jednak racji obrońca oskarżonego L. K., adw. J. S., gdy zarzuca Sądowi Okręgowemu dowolną ocenę wyjaśnień T. i D. M., którzy przyznając się do popełnienia rozbojów, wskazali na rolę w nich J. S. (1) i brak ich związku z L. K.. I w tym zakresie skarżący ten ograniczył się do ogólnikowego zarzutu, nie wykazując wadliwości rozumowania Sądu Okręgowego.

14. Nietrafnie obrońca M. P. (1) przeciwstawił wyjaśnienia tego oskarżonego wyjaśnieniom J. S. (1). Skarżący ten pominął zupełnym milczeniem argumentację Sądu Okręgowego, stanowiącą podstawę stwierdzenia, że wycofanie się M. P. (1) z wcześniejszych wyjaśnień, w których przyznał się do zarzuconych mu czynów, jest niewiarygodne (str. 251-254 uzasadnienia wyroku). Tymczasem w argumentacji tej wskazano przekonujące argumenty, jak choćby to, że wyjaśnienia M. P. (1), w których przyznał się do zarzutu, zbieżne są z wyjaśnieniami J. S. (1) co do tego, kto brał udział w przestępstwie, w jaki sposób sprawcy dostali się do hurtowni i że zabrali papierosy do samochodu dostawczego, ale także i to, że za taką oceną wyjaśnień M. P. (1) przemawia treść opinii sądowo-psychologicznej.

Wersja M. P. (1), jakoby odczytano mu co innego niż mówił, nie może być prawdziwa, jeśli uwzględni się twierdzenia tego oskarżonego, że nie umie czytać. Po raz pierwszy stwierdzenie o „sfalszowaniu” protokołów jego wyjaśnień M. P. (1) podał podczas przesłuchania w dniu 28 czerwca 2010 r. (k. 94 tom XXXIII), już na samym jego początku, stwierdzając, że nie podtrzymuje wyjaśnień, w których przyznał się do popełnienia przestępstw. Uczynił to zanim jeszcze okazano mu protokoły tych jego przesłuchań z dnia 1 kwietnia 2010 r. Oskarżony nie mógł więc wiedzieć,

że treść tych protokołów sprzeczna jest z tym, co mówił, bo nawet gdyby mu je okazano, to nie byłby w stanie – z powodu problemów z czytaniem – tego stwierdzić. Wynika z tego, że oskarżony od początku musiał wiedzieć, że podczas przesłuchań w dniu 1 kwietnia 2010 r. przyznał się do winy, co wskazuje, że – wbrew jego twierdzeniom – odczytano mu treść tych protokołów zgodnie z ich rzeczywistą treścią.

Odwołując się do opinii psychologicznej obrońca M. P. (1) pominął to, że w opinii tej wskazano, iż oskarżony ten prezentował bardzo silną postawę obronną przed przyznaniem się do podstawowych operacji umysłowych, co jednoznacznie wskazuje, iż twierdzenia jakoby nie był w stanie zrozumieć treści odczytanych mu jego wyjaśnień są nieprawdziwe.

W takiej sytuacji nie tylko wyjaśnienia J. S. (1) obciążają M. P. (1), ale także te wyjaśnienia tego ostatniego, w których przyznał się do zarzuconych mu czynów. Nie jest więc zasadny zarzut obrońcy M. P. (1) jakoby jedynym dowodem wskazującym na sprawstwo tego oskarżonego były wyjaśnienia J. S. (1).

15. Nie ma racji obrońca oskarżonego L. K., adw. P. G. (2), iż zeznania niektórych pokrzywdzonych nie stanowiły potwierdzenia wyjaśnień J. S. (1). Powyższy zarzut został sformułowany w apelacji w sposób bardzo ogólnikowy. Tymczasem Sąd Okręgowy – konkretnie – wykazał zgodność relacji J. S. (1) z zeznaniami niektórych pokrzywdzonych co do motywów, którymi kierował się L. K. zlecając dokonanie przestępstw na szkodę określonych pokrzywdzonych. Bagatelizowanie tej zgodności przez obrońcę L. K., przy braku jakiegokolwiek argumentacji, która by je uzasadniała, musi być uznane za bezpodstawną polemikę z postąpieniem Sądu Okręgowego. Zwrócić przecież należy uwagę, że nie może być uznane za zbieg okoliczności to, że podane przez J. S. (1) motywy zlecenia niektórych przestępstw przez L. K. zostały uwiarygodnione zeznaniami pokrzywdzonych. Nie tylko bowiem potwierdza to prawdziwość wyjaśnień J. S. (1) co do istnienia okoliczności uzasadniających takie motywy (skłócenie L. K. z J. K. na tle gołębi, skazanie braci L. K. za kradzież dokonaną w lesie), ale też potwierdza spójność logiczną jego relacji. Nie sposób bowiem wytłumaczyć w inny sposób niż ten podany przez J. S. (1), skąd i dlaczego miałby on wiedzieć o powyższych okolicznościach i je zapamiętać. Nawet zaś gdyby rozważać taką możliwość, iż dowiedział się o nich – przypadkowo - od L. K. (z uwagi na utrzymywanie bliskich z nim relacji), to zupełnie nieprawdopodobne jest, by w taki sposób planował dokonanie przestępstw, by potem odpowiedzialność za ich zlecenie zrzucić na oskarżonego L. K.. Gdyby tak było, to uczyniłby tak już przy pierwszej sposobności, a więc wtedy, gdy został zatrzymany do poprzedniej sprawy. Dodać nadto należy, że – wbrew twierdzeniom obrońcy L. K., adw. J. S. – J. S. (1) nie twierdził, że wszystkie przestępstwa, które popełnił, zostały zlecone przez oskarżonego L. K., co też ma istotne znaczenie w kontekście oceny wiarygodności J. S. (1). Jeżeli więc skarżący zarzucali, że J. S. (1) fałszywie obciążył L. K., to powinni też wyjaśnić, dlaczego uczynił to w odniesieniu do części tylko czynów, a nie wszystkich, w których brał udział. Można w tym miejscu powołać się na argument obrońcy L. K., adw. J. S., iż skoro oskarżony ten nie brał udziału w zarzuconych mu przestępstwach, to nie mógł odnieść się do ich przebiegu. Argument ten ma przecież zastosowanie do wszystkich czynów, które popełnił J. S. (1), a nie tylko tych, których zlecenie zarzucił w swoich wyjaśnieniach oskarżonemu L. K.. W takiej sytuacji nie można zrozumieć, dlaczego J. S. (1) obciążył L. K. tylko co do niektórych czynów, gdy mógł to uczynić co do wszystkich, nie obawiając się tego, że zostanie wykazane jego kłamstwo (bo pomówieni nie będą w stanie odnieść do jego twierdzeń), a mógłby – konsekwentnie stosując rozumowanie skarżących – zyskać jeszcze więcej przy nadzwyczajnym złagodzeniu kary. Do tego argumentu – użytego już przez Sąd Okręgowy – skarżący w ogóle się nie odnieśli, co uzasadnia uznanie ich apelacji za dowolną, bo nie uwzględniającą całej argumentacji, polemikę z postąpieniem Sądu Okręgowego.

16. Niesłuszny jest zarzut obrońcy oskarżonego L. K., adw. J. S., iż przeciwko wiarygodności wyjaśnień J. S. (1) przemawia to, że pomimo upływu czasu pamiętał on szczegóły wydarzeń. Po pierwsze, niezależnie od tego, że niektórzy inni skarżący zarzucali z kolei J. S. (1) niepamięć co do pewnych okoliczności, Sąd Okręgowy wskazał, iż z powodu upływu czasu J. S. (1) nie był w stanie podać dokładnych dat przestępstw, miał też wątpliwości co do udziału w nich niektórych osób lub szczegółowych okoliczności (str. 70 uzasadnienia wyroku). Po drugie, nie dziwi, że J. S. (1) pamiętał dużo szczegółów dotyczących poszczególnych czynów, gdy się zważy, iż popełnianie przestępstw stanowiło jego główne zajęcie.

17. Nie można zgodzić się z obrońcą oskarżonego L. K., adw. J. S. i obrońcą P. G. (1), iż używanie przez J. S. (1) narkotyków wyklucza możliwość uznania jego wyjaśnień za wiarygodne. Nie budzi wszak wątpliwości, bo i ten skarżący to przyznał w swojej apelacji, że J. S. (1) – za wyjątkiem faktu zlecenia przestępstw przez oskarżonego L. K., czy też udziału w nich niektórych oskarżonych – zgodnie z prawdą opisał szczegóły przestępstw, w których brał udział. Już samo to wskazuje, że pomimo używania narkotyków jego zdolność do czynienia spostrzeżeń, ich zapamiętywania i odtwarzania nie została w istotny sposób ograniczona.

Nie jest przy tym zasadny zarzut obrońcy oskarżonego L. K., adw. J. S., iż J. S. (1) nie byłby w stanie podać szczegółów zdarzeń sprzed 10 lat oraz sugestii tego skarżącego, jakoby na treść wyjaśnień J. S. (1) miały wpływ pozyskiwane przez organy ścigania akta umorzonych postępowań karnych. Skarżący ten nie wykazał – na konkretnych przykładach – aby wyjaśnienia J. S. (1) zostały złożone na podstawie takich akt. W szczególności nie podał takich sytuacji, w których uzyskanie takich akt poprzedzało wyjaśnienia oskarżonego. Tymczasem z protokołu przesłuchania J. S. (1) z dnia 7 grudnia 2009 r. (k. 151-152 tom XI(1)) wynika, że dopiero w tym dniu organy prowadzące postępowanie przygotowawcze okazały temu oskarżonemu część akt „umorzonych” spraw, a nadto spośród akt spraw dotyczących czynów zarzuconych L. K.:

- analizy akt sprawy dotyczącej usiłowania rozboju na szkodę M. M. (1) i S. W. w dniu 10 kwietnia 2000 r. w K. (4 Ds 1379/00 Prokuratury Rejonowej w K. dokonano dopiero 1 grudnia 2009 r. (k. 1 tom XIII), podczas gdy wyjaśnienia na temat tego zdarzenia J. S. (1) złożył już 18 listopada 2009 r. (k. 112v tom XI(1));

- analizy akt sprawy rozboju na szkodę M. i M. M. w nocy z 4/5 maja 2000 r. w A. (Ds 665/00 Prokuratury Rejonowej w K. dokonano dopiero 12 stycznia 2010 r. (k. 2 tom XV), gdy J. S. (1) wyjaśniał o tym czynie już 17 listopada 2009 r. (k. 111v tom XI(1));

- analizy akt sprawy rozboju na szkodę K. A. w nocy z 29/30 maja 2000 r. w M. (Ds. 448/00 Prokuratury Rejonowej w K.) dokonano 1 grudnia 2009 r. (k. 1 tom XIX), podczas gdy J. S. (1) wyjaśniał o tym czynie już 13 listopada 2009 r. (k. 92 tom XI(1));

- analizy akt sprawy rozboju na szkodę A. i P. D. w dniu 15 czerwca 2000 r. w S. (Ds. 1773/00 Prokuratury Rejonowej w S.) dokonano 8 stycznia 2010 r. (k. 1 tom XXIV), podczas gdy J. S. (1) wyjaśniał o tym czynie już 17 listopada 2009 r. (k. 108 tom XI(1));

- analizy akt sprawy rozboju na szkodę T. i T. K. w dniu 24 czerwca 2000 r. w G. (3 Ds. 87/01 Prokuratury Rejonowej w K.) dokonano 8 grudnia 2009 r. (k. 1 tom V(1)), podczas gdy J. S. (1) wyjaśniał o tym czynie już 17 listopada 2009 r. (k. 106 tom XI(1));

- analizy akt sprawy rozboju na szkodę J. i P. S. w dniu 22 sierpnia 2001 r. w G. (3 Ds. 1440/01 Prokuratury Rejonowej w K.) dokonano 1 grudnia 2009 r. (k. 3 tom IV), podczas gdy J. S. (1) wyjaśniał o tym czynie już 17 listopada 2009 r. (k. 107 tom XI(1));

- analizy akt sprawy podpalenia gołębnika na szkodę J. K. w dniu 19 listopada 2001 r. w C. (Ds. 1260/01 Prokuratury Rejonowej w S.) dokonano 8 grudnia 2009 r. (k. 1 tom XXIX), podczas gdy J. S. (1) wyjaśniał o tym czynie już 23 listopada 2009 r. (k. 138-139 tom XI(1));

- analizy akt sprawy rozboju na szkodę M. Z. w nocy z 27/28 maja 2002 r. w C. (Ds. 484/02 Prokuratury Rejonowej w S.) dokonano 18 grudnia 2009 r. (k. 1 tom XVIII), podczas gdy J. S. (1) wyjaśniał o tym czynie już 17 listopada 2009 r. (k. 112 tom XI(1));

- analizy akt sprawy kradzieży z włamaniem do hurtowni (...) w dniu 18 marca 2002 r. w P. (Ds. 217/02 Prokuratury Rejonowej w P.) dokonano 22 lutego 2010 r. (k. 1 tom XXV), podczas gdy J. S. (1) wyjaśniał o tym czynie już 23 listopada 2009 r. (k. 135-136 tom XI(1));

- analizy akt sprawy kradzieży z włamaniem do kantoru wymiany walut(...)w nocy z 9/10 października 2003 r. w S.(Ds. 991/03 Prokuratury Rejonowej w P.) dokonano 1 grudnia 2009 r. (k. 1 tom XXIX), podczas gdy J. S. (1)wyjaśniał o tym czynnie już 13 listopada 2009 r. (k. 88-91 tom XI(1)).

Z kolei akta sprawy dotyczącej rozboju na szkodę Z. i W. J. w dniu 21 lutego 2000 r. w W. zostały zniszczone (k. 3 tom XXXVIII), co nie dziwi biorąc pod uwagę upływ czasu od dokonania tego przestępstwa.

Wprawdzie przed dokonaniem wskazanych wyżej analiz akt byli przesłuchiwani w poszczególnych sprawach pokrzywdzeni, ale nawet daty tych przesłuchań (najczęściej na początku grudnia 2009 r.) nie były wcześniejsze od przesłuchań J. S. (1), w których opisywał on okoliczności popełnienia przestępstw, zatem i te przesłuchania pokrzywdzonych nie wskazują na to, by prowadzący postępowanie przygotowawcze w niniejszej sprawie dysponowali aktami spraw „umorzonych” zanim na objęte nimi okoliczności złożył wyjaśnienia J. S. (1).

Zresztą taki sposób kwestionowania wiarygodności wyjaśnień J. S. (1)przez obrońcę oskarżonego L. K., adw. J. S., pozostaje w sprzeczności ze stwierdzeniem tego skarżącego, że bezspornym jest, że J. S. (1)brał udział w zarzuconych mu czynach (co wg niego ma tłumaczyć spójność materiału dowodowego w zakresie przebiegu wydarzeń).

18. O ile nawet rację ma obrońca P. G. (1), że na wartość dowodową wyjaśnień J. S. (1) musi mieć wpływ znaczny upływ czasu, to jednak nie powoduje on jeszcze całkowitej niewiarygodności tych wyjaśnień, tym bardziej, że przecież większość skarżących przyznawała, że J. S. (1) prawidłowo podawał okoliczności poszczególnych czynów, tłumacząc to tym, że brał w nich udział. Znaczny upływ czasu tłumaczy natomiast to, że J. S. (1) pewnych okoliczności – które zresztą jednoznacznie wskazywał – nie pamiętał, co także wskazuje na wiarygodność jego wyjaśnień.

19. Skorzystanie przez oskarżonego J. S. (1) na rozprawie z prawa do milczenia nie podważa wiarygodności jego wyjaśnień. J. S. (1) podtrzymał na rozprawie swoje wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego. Skarżący nie wykazali, aby w wyjaśnieniach tych zachodziły jakieś takie sprzeczności, które dyskredytowałyby te wyjaśnienia, a więc wymagały ich rozwiania przez samego oskarżonego. Poza tym, gdyby przyjąć, że samo tylko wykorzystanie przez oskarżonego prawa do milczenia oznaczałoby możliwość odmówienia mu wiary, to odnosiłoby się to też do innych oskarżonych, którzy przed sądem także odmówili składania wyjaśnień. Zauważyć zresztą należy, iż oskarżony J. S. (1) był konfrontowany z pozostałymi oskarżonymi w toku postępowania przygotowawczego. Już zatem wówczas mogli oni wykazać nieprawdziwość obciążających ich wyjaśnień J. S. (1), a nie tylko ograniczyć się do zwykłego zaprzeczenia jego wyjaśnieniom. Jednakże nawet znając już wyjaśnienia J. S. (1) obciążeni przez niego oskarżeni, ani też ich obrońcy nie byli w stanie wykazać innymi dowodami – poza swoimi wyjaśnieniami – że J. S. (1) bezpodstawnie ich obciążył.

Odnosząc w tym miejscu należy, że obrońca M. P. (1) nie wykazał, by poprzez odmowę złożenia wyjaśnień przed sądem J. S. (1) ukrył jakieś znane mu okoliczności o istotnym charakterze, dozował informacje, czy też odwołał swoje wcześniejsze wyjaśnienia, bądź też, by, doszło do sytuacji, w której wyjaśnienia J. S. (1) pozostały niejednolite, bo na skutek odmowy złożenia wyjaśnień nie usunięto zachodzących w nim sprzeczności.

Uznać zatem należy, iż skorzystanie z prawa do milczenia nie przekreśla możliwości uznania wcześniej złożonych wyjaśnień za wiarygodne, o ile nie ma innych powodów do odrzucenia ich wiarygodności (np. nierozstrzygnięte istotne sprzeczności wewnętrzne, czy też z „obiektywnymi” dowodami).

Istnienia takich sprzeczności nie wykazał w szczególności obrońca oskarżonego I. M.. Zarzucił on bowiem tylko, bez wskazania konkretów, że wyjaśnienia J. S. (1) w przypadku zdarzeń, w których miał uczestniczyć I. M., są zbyt ogólnikowe, różnią się od rzeczywistego przebiegu pod względem czasu, tożsamości osób biorących w nim udział i zabranego mienia. Wyjaśnić więc należy, że rozbieżności w tym zakresie, czy też wyraźnie zaakcentowany przez J. S. (1) brak pamięci co do niektórych okoliczności w pełni usprawiedliwia te braki jego wyjaśnień, nie podważając ich wiarygodności jako całości. Oczywiście jest przecież, że z powodu upływu czasu każda osoba część okoliczności zapomina, co nie znaczy, że to co pamięta musi być nieprawdą. Mógł więc oskarżony J. S. (1) nie pamiętać daty

kradzieży z włamaniem do sklepu wędliniarskiego (...) oraz tego, kto w nim - oprócz niego i I. M. - brał udział, co nie znaczy, że nieprawdziwy jest podany przez niego fakt, że dokonał go właśnie z I. M..

20. Zarzucając, że Sąd Okręgowy dokonał „wybiórczej oceny” wyjaśnień J. S. (1) obrońca oskarżonego L. K., adw. J. S., nie wskazał konkretnie, których fragmentów tych wyjaśnień Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę dokonując oceny tych wyjaśnień, nie wskazał też dokładnie, których dowodów, bądź okoliczności nie wziął pod uwagę Sąd Okręgowy.

Taka krytyka oceny wiarygodności J. S. (1) dokonanej przez Sąd Okręgowy musi być uznana za dowolną.

21. Wbrew też stanowisku obrońcy oskarżonego L. K., adw. J. S. oraz obrońcy oskarżonego R. D., Sąd Okręgowy dokonał takiej oceny wiarygodności wyjaśnień J. S. (1), która uwzględniała to, że były to pomówienia, skoro Sąd ten wskazał, że J. S. (1) obciążył też samego siebie, jego wyjaśnienia – przynajmniej częściowo – zostały poparte innymi dowodami, w tym także wyjaśnieniami niektórych pomówionych oskarżonych, były one niesprzeczne i konsekwentne w toku całego postępowania. Zauważyć przy tym należy, że obrońca oskarżonego R. D., ograniczył się do zarzutu nieuwzględnienia wytycznych w zakresie oceny dowodów z pomówienia, nie wykazując, że wyjaśnienia J. S. (1) rzeczywiście tych wytycznych nie spełniają. Skarżący ten nie mógłby zresztą tego wykazać, bo jak wskazano wyżej – wyjaśnienia J. S. (1) spełniają większość wskazanych powyższej kryteriów. Odnotować przy tym należy, iż do uznania za wiarygodne wyjaśnień tego oskarżonego nie jest konieczne, by spełnione zostały wszystkie warunki, o których mowa choćby w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 sierpnia 1998 r. sygn. akt II AKa 187/98. Wystarczy, że spełniona została większość z nich. Nie można też wymogu potwierdzenia pomówienia innymi dowodami rozumieć w ten sposób, że wszystkie okoliczności podane przez pomawiającego muszą znajdować potwierdzenie w innych dowodach. Taka interpretacja byłaby nielogiczna, bo oznaczałaby założenie a priori niewiarygodności pomówienia, skoro za prawdziwe mogłoby ono zostać uznane tylko wówczas, gdy zostało potwierdzone – w całości – innymi dowodami. Klóciłaby się też taka interpretacja z sensem instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 3 k.k., bo możliwość jej zastosowania ograniczałaby się do tylko takich sytuacji, w których pomówienie mogłoby zostać potwierdzone innymi dowodami, a to przecież – jak wynika z praktyki sądowej – nie zawsze jest możliwe.

Absurdalnie w tym kontekście brzmi zarzut obrońcy oskarżonego D. M. i obrońcy P. G. (1), iż J. S. (1) jako przestępca doskonale obeznany z mechanizmami procesu karnego wiedział, że jego pomówienia muszą spełniać pewne kryteria, aby zostały uznane za wiarygodne, więc konsekwentne podtrzymywanie swojego stanowiska, podawanie szczegółów dokonanych przestępstw, nie umniejszanie swojej roli i brak konfliktów pomiędzy J. S. (1) a innymi oskarżonymi świadczy tylko o chęci osiągnięcia nadzwyczajnego złagodzenia. Okazuje się bowiem, że – wg tych skarżących - spełnienie wypracowanych przez orzecznictwo kryteriów wiarygodności nie tylko nie świadczy o takiej wiarygodności, ale wręcz przemawia przeciwko niej. Taki sposób rozumowania jest błędny, gdyż prowadzi do całkowitego zanegowania sensu nadzwyczajnego złagodzenia z art. 60 § 3 k.k., bo nigdy nie pozwałaby wykazać, że wyjaśnienia pomawiające inne osoby są wiarygodne. Tymczasem jednak te, kryteria wiarygodności, które wskazał obrońca D. M. mają charakter niezależny od oskarżonego, bo przecież:

- przy takiej ilości faktów, jakie podał w swoich wyjaśnieniach J. S. (1), gdyby były one zmyślane, z pewnością musiałyby się pojawić istotne sprzeczności, a tymczasem żaden ze skarżących takich sprzeczności nie wykazał (wprawdzie obrońca P. G. (1) podniósł, że wg właścicieli hurtowni (...) w P. po włamaniu dokonanym w dniu 18 marca 2002 r. miało już nie być włamań, ale zwrócić należy uwagę, że J. N. i A. F. wyraźnie zastrzegli w swoich zeznaniach, że nie pamiętają dat włamań (k. 85 i 94 tom XXVI), więc nie można ich zeznań w tym zakresie traktować jako dowód pewny, zaś jednocześnie z akt sprawy wynika w sposób niezbity, że włamanie do hurtowni zostało też dokonane w nocy z 2/3 czerwca 2002 r. (protokół oględzin miejsca kradzieży z dnia 3 czerwca 2002 r. – k. 14-17 tom XXVI, postanowienie o umorzeniu dochodzenia – k. 76 tom XXVI);

- podawanie szczegółów przestępstw – jak sam zresztą obrońca D. M. przyznał w dalszej części apelacji – świadczy o prawdziwości wyjaśnień J. S. (1) przynajmniej co do tego, że brał w nich udział, więc już choćby z tego powodu nie mogą być one w całości nieprawdziwe – zarzut ich nieprawdziwości skarżący ograniczają tylko do wskazania przez J. S. (1) – i to nie we wszystkich przypadkach - współsprawców;

- nie chodzi tylko o brak konfliktów J. S. (1) ze współoskarżonymi, ale o to, że brak jest jakichkolwiek motywów, które uzasadniałyby pomówienie przez niego któregośkolwiek ze współoskarżonych;

- przyznanie się współoskarżonych, w tym i D. M., do części czynów, którymi obciążył ich J. S. (1) nie pasuje do tezy, że J. S. (1) chciał bezpodstawnie obciążyć współoskarżonych – gdy bez obawy o możliwość ujawnienia jego kłamstwa mógł obciążyć ich tylko tymi czynami, do których się przyznali.

22. Bezpodstawny jest zarzut obrońcy oskarżonego L. K., adw. J. S., jakoby Sąd Okręgowy „zhierarchizował” dowody, uznając wyjaśnienia J. S. (1) za „ważniejsze” niż wyjaśnienia pozostałych współoskarżonych, gdyż Sąd Okręgowy – jak tego wymagają przepisy procesowe - dokonał oceny wiarygodności każdego z tych dowodów, wskazując, dlaczego dał wiarę wyjaśnieniom J. S. (1), a odmówił jej – zasadniczo – pozostałym oskarżonym.

23. Uprzednia karalność J. S. (1) – inaczej niż uważa obrońca oskarżonego R. D. - nie przekreśla możliwości uznania jego wyjaśnień za wiarygodne. O nielogiczności powołania się przez tego skarżącego na bogatą przeszłość kryminalną J. S. (1) jako przesłanki wnioskowania o niewiarygodności jego wyjaśnień świadczy chociażby już to, że tenże sam skarżący nie powstrzymał się od wskazania, że wersji J. S. (1) nie potwierdzili wszyscy oskarżeni, choć – niezależnie od tego, że nie jest to prawdą, bo niektórzy z oskarżonych przyznali się do czynów, którymi obciążył ich J. S. (1) – niemal wszyscy ci oskarżeni, którzy usiłowali dokonać rozboju na szkodę M. M. (1) i S. W., a to R. D., L. K., K. S. i D. M. byli już skazani, tak jak J. S. (1).

24. Wprawdzie, na co powołał się obrońca T. M., K. S. nie pamiętał, czy w rozboju w W. brał udział T. M. (k. 30 t. IX), jednakże jednoznaczne w tym zakresie są obciążające T. M. wyjaśnienia J. S. (1) (k. 109 tom XI(1)), których wiarygodności nie podważa – co omówiono powyżej – chęć skorzystania przez tego oskarżonego z nadzwyczajnego złagodzenia kary. Kilkakrotne powtarzanie przez obrońcę oskarżonego T. M., że jedynym dowodem obciążającym w tym zakresie tego oskarżonego są wyjaśnienia oskarżonego, który chce skorzystać z nadzwyczajnego złagodzenia kary, nie może zastąpić rzetelnej krytyki argumentacji Sądu Okręgowego, który wskazał przeciw powody uznania wyjaśnień J. S. (1) za wiarygodne, do których obrońca T. M. w ogóle się nie odniósł. W takiej sytuacji jedynie dowolną, bo niezawierającą żadnej przekonującej argumentacji, polemikę z postąpieniem Sądu Okręgowego stanowi zarzut obrońcy T. M. o dokonaniu niewłaściwej oceny dowodów przez Sąd Okręgowy. Z tego tylko, że ocena ta wypadła niekorzystnie dla wyjaśnień T. M. nie można bowiem wyciągać wniosku o jej wadliwość, zaś kwestię braku potwierdzenia wyjaśnień J. S. (1) co do niektórych okoliczności jako niestanowiącego podstawy do odmówienia wiary temu oskarżonemu rozważono już powyżej.

25. Oskarżonemu T. M. nie zarzucono, ani też nie przypisano popełnienia rozboju, bądź „napadu” w K., zatem bezprzedmiotowy jest zarzut obrońcy tego oskarżonego, iż jako sprawcy takiego czynu nie wskazała go żadna z osób „słuchana w procesie”. Jeżeli natomiast zarzut ten skarżący odnosił do czynu polegającego na udziale w zorganizowanej grupie przestępczej (pkt XXII aktu oskarżenia), to przypomnieć należy, iż do wykazania takiego udziału nie jest konieczne stwierdzenie popełnienia w ramach takiej grupy jakiegokolwiek przestępstwa, więc stwierdzenie, że oskarżony brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej także „w K.” nie oznacza też przypisania mu jakiegoś przestępstwa popełnionego w tym mieście przez innych członków tejże grupy.

26. Podważanie wiarygodności zeznań Z. W. poprzez odwołanie się do zeznań tego świadka z innego postępowania karnego, dotyczących innych zdarzeń musi być uznane za nieskuteczne. Nawet bowiem wykazanie, że świadek w innej sprawie i co do innych okoliczności zeznał nieprawdę nie oznacza, że automatycznie muszą być nieprawdziwe jego zeznania także w innych sprawach.

III. Ocena wiarygodności wyjaśnień K. S.

1. Nie mają racji obrońca oskarżonego L. K., adw. J. S. i obrońca oskarżonego K. S., że Sąd Okręgowy nie rozważył zmiany wyjaśnień tego oskarżonego. Sąd Okręgowy dokonał analizy zmiany wyjaśnień K. S. w sposób bardzo pogłębiony (str. 207-226 uzasadnienia wyroku), uwzględniając zarówno powody przyznania się, jak i brak

wiarygodnego wyjaśnienia przez K. S., dlaczego odwołał przyznanie się. Ogólnikowy zarzut obrońcy tego oskarżonego, że Sąd Okręgowy tego nie uczynił, jest więc nieskuteczny.

2. Sąd Okręgowy – wbrew zarzutowi obrońcy oskarżonego L. K., adw. J. S.- opierając się na niekorzystnych dla tego oskarżonego, ale odwołanych, wyjaśnieniach oskarżonego K. S., w których przyznał się do winy, wziął pod uwagę i to, że K. S. spotkał się z J. S. (1), który nakłaniał go, ale nie do tego, by złożyć nieprawdziwe wyjaśnienia, lecz do tego, by powiedział prawdę. Rozważania Sądu Okręgowego na ten temat znajdują się na stronach 210-212 uzasadnienia wyroku. Wadliwości rozumowania Sądu Okręgowego w tym zakresie obrońca oskarżonego L. K., adw. J. S., nie wykazał, a Sąd Apelacyjny w pełni to rozumowanie akceptuje.

IV. Niewadliwość uzasadnienia zaskarżonego wyroku

1. Niezrozumiałe jest zacytowanie przez obrońcę oskarżonego M. P. (1) orzeczenia wskazującego, iż wadliwe jest generalne powoływanie dowodów, a w uzasadnieniu wyroku należy dokonać oceny wiarygodności dowodów, w sytuacji gdy wymagania w zakresie sporządzenia uzasadnienia wyroku Sąd Okręgowy spełnił (nie powoływał dowodów generalnie i uzasadnił, dlaczego określonym dowodom nie dał wiary), a skarżący nie zechciał uzasadnić powyższego zarzutu.

2. Nie wykazał też trafności zarzutu wadliwości uzasadnienia wyroku obrońca oskarżonego Ł. M.. Wbrew twierdzeniom tego skarżącego Sąd Okręgowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku wskazał, dlaczego oparł się na wyjaśnieniach J. S. (1) i zeznaniach Z. W., a nie dał wiary wyjaśnieniom Ł. M. (str. 215-218, 263-267 uzasadnienia wyroku), wykazując m.in. nieprawdziwość twierdzeń tego ostatniego, że w datach popełnienia zarzuconych mu czynów miał być on pozbawiony wolności. Uzasadnił też Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku, dlaczego dał wiarę wyjaśnieniom J. S. (1). Sąd Okręgowy odniósł się też do kwestii poruszonych w pisemnym oświadczeniu oskarżonego Ł. M. (k. 654-655 tom LVIII), stwierdzając, że:

- brak odcisków palców oskarżonych K. S. i Ł. M. nie jest decydujący, bo mogli oni mieć rękawiczki;

- pokrzywdzony W. C. nie rozpoznał w Z. W. sprawcy przestępstwa (str. 216 uzasadnienia wyroku), a podany przez pokrzywdzonego opis sylwetki sprawcy mógł być błędny, bo siedział on w samochodzie, a pokrzywdzony działał w stresie i odczuwając skutki użycia przeciw niemu gazu łzawiącego (str. 217 uzasadnienia wyroku).

Nie jest nadto prawdą, że nie przeprowadzono badań porównawczych, skoro uzyskano opinię daktyloskopijną (k. 49-50 tom VI). Natomiast opinia osmologiczna nie mogła zostać przeprowadzona, gdyż nie udało się ustalić, gdzie znajdują się zabezpieczone w sprawie usiłowania rozboju na W. C. (RSD 800/00, Ds. 1341/00) ślady i dowody (k. 54, 56 tom VI). Nie można przy tym wnioskować, jak uczynił to Ł. M., że śladów tych celowo nie zbadano, by chronić świadka Z. W., gdyż ich utrata może wynikać z upływu znacznego czasu od chwili popełnienia przestępstwa do czasu pozyskania przez organy ścigania informacji na temat sprawców przestępstwa.

Z kolei zgodzić należy się z uzasadnieniem oddalenia wniosku o przeprowadzenie badań oskarżonego Ł. M. na wariografie, opartym na stwierdzeniu, że byłyby one obarczone zbyt dużym błędem, skoro oskarżony choćby w toku przeprowadzonych z nim czynności procesowych uzyskał już informacje na temat zarzuconych mu czynów.

3. Ma rację obrońca oskarżonego T. M., że na str. 242 uzasadnienia wyroku omyłkowo Sąd Okręgowy podał, że uznał tego oskarżonego za winnego podpalenia gołębnika dokonanego w C., gdyż z kontekstu, w którym to stwierdzenie się znajduje jednoznacznie wynika, iż chodziło w tym przypadku o oskarżonego D. M.. Omyłka ta nie ma żadnego wpływu na zaskarżone rozstrzygnięcie.

V. Umorzenie postępowania z powodu przedawnienia wykroczeń

i zmiana wyroku w odniesieniu do oskarżonego L. K.

Sąd Apelacyjny musiał przyjąć, że czyny zarzucone oskarżonemu L. K. w pkt XII aktu oskarżenia stanowią wykroczenia, gdyż z opisów tych czynów przyjętych przez Sąd Okręgowy wynika, iż:

1. nie da się jednoznacznie wykluczyć tego, iż wartość rzeczy będących przedmiotem tych czynów „nie przekraczała” 250 zł (a więc granicy określonej w art. 122 § 1 k.w. w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia tych czynów),
2. Sąd Okręgowy przyjął koncepcję, iż przedmiotem czynu z art. 122 § 1 k.w. jest także rzecz pochodząca z kradzieży z włamaniem.

Co do pierwszego z powyższych stwierdzeń zwrócić należy uwagę, że użyte w przyjętym przez Sąd Okręgowy za aktem oskarżenia określenie „co najmniej 250 zł” dotyczy też takich rzeczy, których wartość wynosi dokładnie 250 zł. Z kolei jeżeli wartość danej rzeczy wynosi dokładnie 250 zł, to wartość ta „nie przekracza” 250 zł w rozumieniu art. 122 § 1 k.w. w brzmieniu obowiązującym poprzednio. Rzeczy warte 250 zł mieszczą się zatem zarówno w kategorii tych, których wartość wynosi co najmniej 250 zł, jak i w kategorii rzeczy, których wartość nie przekracza 250 zł. Z uwagi zatem na regułę interpretacyjną nakazującą niedające się wątpliwości tłumaczyć na korzyść oskarżonego (art. 5 § 2 k.p.k.), należało przyjąć, iż Sąd Okręgowy ustalając, że rzeczy miały wartość wynoszącą „co najmniej 250 zł”, nie wykluczył, że ich wartość „nie przekraczała 250 zł”, a więc, że mogły one stanowić przedmiot wykroczenia z art. 122 § 1 k.w., a nie przestępstwa paserstwa z art. 291 § 1 k.k.

Także w przypadku drugiego ze wskazanych powyżej stwierdzeń zastosowanie ma reguła z art. 5 § 2 k.p.k., bowiem z uwzględnienia w opisie czynu wartości rzeczy będących przedmiotem czynu przypisanego oskarżonemu wynika, iż Sąd Okręgowy oparł się na koncepcji, wg której rzeczy pochodzące z kradzieży z włamaniem także mogą być przedmiotem wykroczenia z art. 122 § 1 k.w. (choć w przepisie tym mowa *expressis verbis* tylko o kradzieży). Nie wdając się w rozważania o możliwości przyjęcia koncepcji odmiennej, skoro nie wniesiono w tym zakresie apelacji na niekorzyść oskarżonego z tego powodu, to sąd odwoławczy nie mógłby przyjąć tej odmiennej – ale z oczywistych powodów bardziej niekorzystnej dla oskarżonego – interpretacji art. 122 § 1 k.w.

W takiej sytuacji (gdy należało przyjąć, że wartość rzeczy wynosiła 250 zł) nie było już potrzeby rozważania, czy do czynów oskarżonego należy stosować obecne brzmienie art. 122 § 1 kw. (a więc odwołujące się do pojęcia „minimalnego wynagrodzenia”), czy też brzmienie poprzednie (w którym wartość graniczną ustalono właśnie na kwotę 250 zł), bo oczywiste jest, że już w chwili popełnienia tychże czynów przez oskarżonego już wyczerpywały one znamiona wykroczenia, a przyjęcie koncepcji, że należałoby stosować kodeks wykroczeń w wersji obowiązującej obecnie (w chwili orzekania przez sąd odwoławczy) prowadzić by mogło do niekorzystnych dla oskarżonego konsekwencji, a mianowicie, że jego czyny stanowiły jednak przestępstwa paserstwa (wprawdzie bowiem obecnie $\frac{1}{4}$ minimalnego wynagrodzenia jest wyższa od kwoty 250 zł, ale też określenie $\frac{1}{4}$ minimalnego wynagrodzenia można odnosić nie do chwili orzekania, lecz popełnienia czynu (tak jak w kodeksie karnym skarbowym) za czym przemawia chociażby taki argument, że – z uwagi na możliwe coroczne zmiany kwoty minimalnego wynagrodzenia – oskarżyciel formułując zarzut nie byłby w stanie – w przypadkach „granicznych” – stwierdzić, czy powinien zarzucić sprawcy przestępstwo, czy też wykroczenie, bo nie znałby jeszcze wysokości najniższego wynagrodzenia w chwili orzekania).

Ponieważ zaś od chwili popełnienia tych wykroczeń upłynęło już ponad 2 lata, to zgodnie z art. 45 § 1 k.w. nastąpiło ich przedawnienie i dlatego na zasadzie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. należało w tym zakresie umorzyć postępowanie karne.

Skutkiem powyższego była konieczność wymierzenia na nowo kar łącznych pozbawienia wolności i grzywny w stosunku do oskarżonego L. K.. Sąd Apelacyjny uznał, że z uwagi na stosunkowo niewielki – w porównaniu do pozostałych czynów przypisanych temu oskarżonemu – stopień społecznej szkodliwości czynów stanowiących wykroczenia, brak jest podstaw do obniżenia kar łącznych o więcej niż 2 miesiące w przypadku kary pozbawienia wolności i 10 stawek dziennych w przypadku kary grzywny.

VI. Udział T. M.

w zorganizowanej grupie przestępczej L. K.

Sąd Okręgowy miał podstawy dowodowe do uznania, że T. M. wiedział o tym, że jest członkiem zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez L. K., a nie „szajki” J. S. (1). Wynika to choćby z wyjaśnień J. S. (1), iż oskarżony T. M. został przez L. K. „odsunięty” od kolejnych rozbojów, gdyż z kolegami zdemolował dyskotekę, gdy L. K. zlecił im tylko pobicie, a potem, gdy był sądzony za ten czyn, przyznał się i złożył wyjaśnienia (k. 107 tom XI(1)), czy też, że „zdali relację” L. K. z przebiegu rozboju dokonanego w S. na szkodę „(...)” (k. 108 tom XI(1)), a choć z wyjaśnień J. S. (1) wynika też, że T. M. nie jeździł z innymi do L. K. (k. 108 tom XI(1)), to jeździł tam jego brat D. M., więc zasady doświadczenia życiowego wskazują, że chociażby z tego powodu T. M. musiał wiedzieć, że przestępstw dokonywał w ramach grupy L. K., a nie J. S. (1).

VII. Przywłaszczenie dowodu osobistego

przez T. M.

Nie ma racji obrońca T. M., iż nie można przypisać temu oskarżonemu przywłaszczenia dowodu osobistego. Trafnie Sąd Okręgowy nie dał w tym zakresie wiary wyjaśnieniom T. M., iż przez zapomnienie nie zwrócił dowodu osobistego, a to dlatego, że przeciwko nim przemawia długi, bo kilkuletni okres, przez który oskarżony był w posiadaniu dowodu osobistego. Dodać należy, iż wątpliwe z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego jest, by oskarżony rzeczywiście chciał zwrócić dowód osobisty, skoro nie musiał tego robić osobiście do rąk M., bo skoro znalazł go w banku, w którym pobierał zasiłek dla bezrobotnych, to mógł to oddać pracownikowi tego banku. Takie postępowanie było najbardziej logiczne, bo z zeznań A. M. (1) wynika, że jej mąż tam też – tj. „w okienku, gdzie pobierał zasiłek” „dopytywał się” (k. 1654 tom LXII) o swój utracony dowód osobisty. Jeżeli przy tym oskarżony twierdził, że usłyszał od znajomego, którego pytał o M. M., że pracuje on zagranicą (k. 189 tom XXII), to świadczy to o tym, że nie zapomniał – jak twierdził - iż posiada dowód M. M., bo innego powodu wypytywania o niego oskarżony nie wskazał, a nawet gdyby taki inny powód istniał, to oskarżony wypytyując o M. M. powinien był sobie przy okazji skojarzyć, że nie oddał mu znalezionej dowodu osobistego. Ponadto skoro oskarżony dowiedział się, że M. M. miał przebywać zagranicą, to musiał wówczas uświadomić sobie, że nie może oddać dowodu osobistego M. M. a zatem, że powinien go oddać do właściwej instytucji. Skoro nawet w takich okolicznościach tego nie uczynił, to Sąd Okręgowy miał pełne podstawy do uznania za niewiarygodne twierdzeń T. M., iż zapomniał oddać znalezionej dowód osobisty.

VIII. Popelnianie przestępstw jako stałe źródło dochodu

I. M. i P. G. (1)

1. Nie ma racji obrońca oskarżonego P. G. (1), iż nie było podstaw do przypisania temu oskarżonemu, iż z przypisanych mu przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodu. Popelnienie trzech przestępstw przeciwko mieniu w stosunkowo krótkim okresie czasu jest wystarczające do przyjęcia, że popelnienie tych przestępstw stanowiło stałe źródło dochodu, tym bardziej, że przecież oskarżony usiłował popelnić kolejne dwa przestępstwa przeciwko mieniu, z których wprawdzie nie osiągnął dochodów, ale przecież w tym właśnie celu – tj. dla zysku – chciał je popelnić. W świadomości zatem oskarżonego musiała się pojawić myśl, iż popelnianie przestępstw będzie dla niego stałym źródłem dochodu. Nie wyklucza takiej świadomości oskarżonego to, że miał on w tym czasie inne źródła dochodu, bo przecież w ustawie mowa o popelnianiu przestępstw nie jako o „jedynym”, czy też „wyłącznym” źródle dochodu, ale „stałym”. Nie ma też ustawowego wymogu, aby było to „główne”, najważniejsze, czy też nawet istotne dla sprawcy źródło dochodu, więc nie ma znaczenia to, że oskarżony nie osiągnął z przestępstw znacznych zysków.

2. Podobnie też niesłusznie obrońca I. M. zarzucił, że Sąd Okręgowy wadliwie przypisał temu oskarżonemu, iż uczynił sobie z popelniania przestępstw stałe źródło dochodu. Także w przypadku tego oskarżonego – ilość popelnionych przestępstw i okres, w jakim zostały one dokonane uzasadnia trafność stanowiska Sądu Okręgowego. Przymiot „stałości” dochodu nie został dokładnie zdefiniowany. Tym niemniej z pewnością popelnienie w ciągu nieco ponad 3 miesiące 3 kradzieży z włamaniem, a po upływie nie więcej niż 2,5 miesiąca dopuszczenie się usiłowania kolejnej

kradzieży z włamaniem wskazuje na to, że popełnianie przestępstw stało się dla I. M. źródłem stałego dochodu. Nie wyklucza takiego ustalenia to, że popełnianie tych przestępstw nie zawsze było planowane z większym wyprzedzeniem. Istotne jest to, że można w oparciu już tylko o wskazane wyżej okoliczności, a to ilość popełnionych kradzieży i długość okresu, w którym zostały dokonane, przyjąć, iż oskarżony miał zamiar uzyskiwania dochodu właśnie z tych kradzieży, nie jako jednorazowego, ale wielokrotnego.

IX. Przypisanie pomocnictwa M. K.

1. Błędna jest argumentacja obrońcy M. K., jakoby Sąd Okręgowy obowiązany był rozważyć możliwość, iż D. M., mówiąc – niezgodnie z rzeczywistością - J. S. (1), iż otrzymał od M. K. informacje na temat funkcjonowania (...) i klucze, kierował się interesem finansowym polegającym na tym, że otrzymałby podwójną sumę po podzieleniu skradzionej gotówki.

Poza tym, gdyby D. M. liczył na dodatkową „działkę”, to nie ujawniałby tożsamości swojego informatora, a już z pewnością nie twierdziłby, że jest nim M. K., skoro J. S. (1) znał M. K. i mógł się go zapytać, czy rzeczywiście współpracował on z D. M.. Nie ma przy tym znaczenia, że J. S. (1) nie rozmawiał na ten temat z M. K., lecz to, że taka możliwość istniała, więc gdyby D. M. chciał w taki sposób oszukać J. S. (1) starałby się ją wyeliminować, a nie narażać się na ujawnienie jego nielojalności wobec kompana.

Sąd Okręgowy wykazał też – wbrew odmiennemu stanowisku obrońcy M. K. – że do otwarcia drzwi został użyty dorobiony klucz. Nic innego – wbrew temu co twierdzi w apelacji obrońca M. K. – nie wynika z opinii mechanoskopijnej, w której nie stwierdzono przecież z całą pewnością, że ślady na wewnętrznych elementach wkładki pochodzą od wytrychów i że kawałek metalu pozostawiony w zamku stanowił jeden z elementów wytrychu, lecz tylko, że ślady „moga” pochodzić od wytrychów, a kawałek metalu „mógł” stanowić jeden z elementów wytrychu. Słusznie przy tym Sąd Okręgowy wskazał, że z opinii tej wynika i taki wniosek, że brak jest śladów wskazujących jednoznacznie na otwarcie zamka wytrychami (str. 273 uzasadnienia wyroku). Dodać należy, iż oskarżony J. S. (1) nie mógł wiedzieć, że brak jest takich śladów, bo bez dostępu do akt sprawy (wyjaśnienia na temat tej kradzieży z włamaniem złożył 7 grudnia 2009 r. (k. 151 tom XI(1), a analizy akt sprawy umorzonej dokonano 17 grudnia 2009 r. – k. 1 tom XII(1)) nie mógł znać opinii biegłego. Nie sposób zaś przyjmować, aby – nie będąc tego pewnym i, jak to twierdzą skarżący, starając się wszelkimi sposobami zapewnić spójność, a przez to wiarygodność swoich wyjaśnień – ryzykował, że badania mogły wykazać, iż do otwarcia zamka użyto nie klucza, lecz wytrychów.

Dodatkowym potwierdzeniem wyjaśnień J. S. (1) jest stwierdzenie na kluczu śladów wykonywania jego kopii.

Nie jest też niemożliwe, by oskarżony M. K. wyniósł klucz poza budynek, w którym pracował, bo choćby z zeznań A. M. (2), Z. A. i A. L. wynika, że klucz taki nie był pod stałą obserwacją, lecz każdy miał do niego dostęp w godzinach pracy (str. 274 uzasadnienia wyroku).

To, że sprawcy nie ukradli drugiej kasetki z pieniędzmi wcale nie przesądza tego, iż nie udzielił im informacji M. K.. Tę kwestię rozważył Sąd Okręgowy (str. 276 uzasadnienia wyroku). Przyczyn tego mogło być zresztą wiele (celowe zatajenie tej informacji przez M. K., celowe pozostawienie kasetki przez oskarżonych, by uniknąć skierowania podejrzeń na M. K.). Podobnie też rzecz się ma z faktem, że w innych dniach ilość przechowywanych pieniędzy była większa niż w dniu kradzieży. O ilości przechowywanej gotówki oskarżony M. K. mógł też po prostu nie wiedzieć. Sąd Okręgowy rozważył i tę okoliczność (str. 282 uzasadnienia). Trafności rozumowania Sądu Okręgowego co do obu powyższych kwestii skarżący nie obalił, więc jego zarzuty w tym zakresie muszą być uznane za nieskuteczne.

Skoro zaś sprawcy dysponowali kluczem i informacjami na temat „funkcjonowania” firmy (...), to musiał z nimi współpracować ktoś posiadający takie informacje i klucz. Taką osobą był oskarżony M. K., który pracował w tej firmie. Skarżący nie wskazał żadnej innej osoby – poza tym oskarżonym – która mogła współdziałać z oskarżonymi, w szczególności takiej, która miałaby dostęp do klucza, posiadała informacje, a z drugiej strony kontaktowała się z

oskarżonymi. Takie kryteria spełnia zaś na pewno oskarżony M. K., co także potwierdza wiarygodność wyjaśnień J. S. (1).

W sposób nieuprawniony obrońca M. K. wiąże fakt pozostawienia otwartego okna z dokonaniem przez oskarżonych włamaniem. Nie ma żadnych dowodów wskazujących na związek tych dwóch faktów, a nie sposób przecież wykluczyć, że okno nie zostało zamknięte całkiem przypadkowo.

Przeciwko wiarygodności wyjaśnień J. S. (1) nie przemawia to, że błędnie podał on, iż po wyjściu z pomieszczenia biurowego D. M. zamknął zamek tym samym kluczem, podczas gdy drzwi te po kradzieży pozostały otwarte. Pomyłka J. S. (1) wynika zapewne z upływu czasu, a staje się ona oczywista, gdy się uwzględni to – o czym J. S. (1) wyjaśniał – że poprzez włożenie kawałka metalu do zamka starał się odsunąć ewentualne podejrzenia od M. K.. Otóż gdyby drzwi zostały zamknięte, to skoro doszło do kradzieży z tego zamkniętego pomieszczenia, od razu pojawiłyby się podejrzenia, że sprawcy dysponowali kluczem, więc potencjalnymi podejrzanymi stałyby się osoby, które miały dostęp do klucza, a więc i M. K.. Nielogiczne byłoby więc zamykanie drzwi na zamek, w sytuacji gdy chodziło o zasugerowanie, że do otwarcia drzwi doszło przy użyciu wytrychów, a nie klucza. Pomyłka powyższa nie podważa więc wiarygodności J. S. (1).

2. Nie są przekonujące twierdzenia obrońcy M. K., że J. S. (1) miał powody, by bezpodstawnie obciążyć M. K., gdyż ten wskazał Policji, gdzie J. S. (1) może się ukrywać. Kwestię tę rozważył Sąd Okręgowy (str. 278-282 uzasadnienia wyroku), wskazując chociażby, że informacje uzyskane przez policjantów od M. K. nie miały wpływu na zatrzymanie oskarżonego J. S. (1), więc nie mógł on z tego powodu mścić się na M. K..

X. Posiadanie narkotyków przez Ł. M.

Sąd Okręgowy trafnie przypisał Ł. M. posiadanie amfetaminy. Wbrew zarzutom obrońcy tego oskarżonego, ustalenie tego czynu może być oparte na znalezieniu amfetaminy podczas przeszukania mieszkania oskarżonego, gdyż została ona znaleziona w pokoju zajmowanym przez tego oskarżonego, a nie ma żadnych dowodów, które wskazywałyby na to, że przedmiotowa amfetamina była w posiadaniu innej osoby, korzystającej z tego mieszkania, a więc chorującej na stwardnienie rozsiane i poruszającej się tylko po mieszkaniu matki, czy też brata oskarżonego, który w mieszkaniu tym w zasadzie nie przebywał ze względu na to, że pracował w innym mieście (wywiad środowiskowy – k. 153 tom XXXV). Jeżeli obrońca twierdzi inaczej, to powinien taką możliwość wykazać dowodowo, czego jednak nie uczynił.

XI. Przypisanie pomocnictwa L. L.

1. Nie ma racji obrońca L. L., że zachodzi sprzeczność pomiędzy stwierdzeniem w opisie czynu przypisanego temu oskarżonemu, że udzielił on informacji wiedząc, że zostanie dokonany rozbój a przyjęciem w uzasadnieniu wyroku, że L. L. działał co najmniej z zamiarem ewentualnym, bo przewidując możliwość dokonania rozboju, godził się na to. Wbrew stanowisku tego skarżącego stwierdzenie, że oskarżony „wiedział” o tym, że ma zostać dokonane przestępstwo rozboju nie jest równoznaczne z przyjęciem, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim. O zamiarze bezpośrednim decyduje bowiem nie to, czy sprawca „wiedział” o przestępstwie, czy też tylko „przewidywał” możliwość jego popełnienia, lecz to, czy chce popełnienia przestępstw, czy też jedynie na nie się godzi.

Zwrócić zresztą należy uwagę, że „wiedza” o przestępstwie, które ma dopiero zostać dokonane jest w istocie równoważna „przewidywaniu” możliwości jego popełnienia, ponieważ wiedza o zdarzeniach przyszłych nie jest pewna, a opiera się jedynie na pewnym prawdopodobieństwie, a więc przewidywaniu ich zajścia.

2. Wbrew stanowisku obrońcy L. L. do przypisania temu oskarżonemu przestępstwa nie jest konieczne ustalenie szczegółów rozmowy, podczas której przekazał on informacje dotyczące S. W., wystarczające jest ustalenie, że takie informacje przekazał. Oczywiście jest przy tym, że skoro oskarżony J. S. (1) nie był uczestnikiem tej rozmowy, to nie mógł podać jej szczegółów, a więc tego, kiedy i gdzie miała ona miejsce, kto był przy niej obecny, ale też nie są to okoliczności konieczne. Wystarczy stwierdzenie, że do przekazania informacji doszło i że podchodziły one od oskarżonego.

3. Nieprzekonujące są też argumenty obrońcy L. L. przeciwko rozumowaniu Sądu Okręgowego:

- abstrakcyjne rozważania na temat możliwości „polecenia” kogoś do pracy mimo braku znajomości takiej osoby nie mogą podważać jednoznacznie brzmiących, pierwotnych zeznań K. J., że L. L. i L. K. znali się zanim w latach 90-tych L. L. polecił świadkowi L. K. jako osobę znającą się na hodowli koni (k. 2302 tom LXV); odnotować należy, że skarżący nie podważał trafności uznania przez Sąd Okręgowy za niewiarygodne tych zeznań K. J., w których (tak jak i jego żona B. J.) starał się wycofać przed sądem z powyższego stwierdzenia (str. 153 uzasadnienia wyroku);

- do dokonania rozboju na szkodę S. W. sprawcy nie musieli znać imienia i nazwiska tego pokrzywdzonego, bo wystarczająca była znajomość miejsca jego zamieszkania; nawet więc jeżeli oskarżony L. L. znał tego pokrzywdzonego tylko „z widzenia”, to najważniejsze było to, że znał miejsce jego zamieszkania; rację ma zaś Sąd Okręgowy, że skoro pokrzywdzony S. W. znał oskarżonego L. L. i także mniej więcej wiedział, gdzie on mieszkał, bo kupował od niego konia (k. 1319-1320 tom LX), to przeczy to twierdzeniom L. L., że nie znał tego pokrzywdzonego (str. 152 uzasadnienia wyroku);

- oczywiste jest, że oskarżeni L. K. i L. L. przeczyli, by L. K. mówił na L. L. (...), skoro oskarżeni ci przyjęli taką linię obrony, zgodnie z którą nie znali się; samo zatem ich zaprzeczenie powyższej okoliczności nie podważa wiarygodności wyjaśnień J. S. (1) w tym zakresie, gdy – jak to stwierdzono wyżej – nieprawdziwe są wyjaśnienia L. K. i L. L., że wcześniej się nie znali;

- samo zdziwienie obrońcy L. L. tym, iż L. L. miał otrzymać część pieniędzy z łupu za wskazanie miejsca zamieszkania pokrzywdzonego S. W. nie podważa wiarygodności wyjaśnień J. S. (1) na ten temat; zresztą zdziwienie to jest nieusprawiedliwione, bo informacje dotyczące pokrzywdzonego były – wbrew zastrzeżeniom tego skarżącego - istotne, gdyż nie tylko dotyczyły adresu pokrzywdzonego (którego możliwości ustalenia w internecie skarżący nie wykazał), ale także zwiększały prawdopodobieństwo osiągnięcia zamierzonego celu przez oskarżonych, bo dotyczyły tego, gdzie pokrzywdzony przechowuje pieniądze.

XII. Kary

1. Sąd Okręgowy wymierzył oskarżonym – z wyjątkiem J. S. (1) - kary właściwe, zważywszy na:

- ilość czynów przypisanych oskarżonym,

- rodzaj i charakter tych czynów,

- sposób ich popełnienia,

- motywy, którymi kierowali się oskarżeni,

- znaczny wpływ czasu od popełnienia przypisanych oskarżonym przestępstw nie uzasadnia łagodniejszego ich potraktowania, skoro oskarżeni do przestępstw tych się nie przyznali, więc nie ma podstaw do uznania, że ich proces resocjalizacji się rozpoczął, bo jego koniecznym warunkiem jest zerwanie związków z przestępczością;

- wymierzenie kar jednostkowych w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, a kar łącznych w wysokościach, które nie są zbliżone do sum kar jednostkowych;

- w przypadku oskarżonego L. K. – przypisane mu w niniejszej sprawie przestępstwa nie wyczerpują całej jego działalności przestępczej,

- przy porównaniu kar wymierzonych oskarżonym K. S. i D. M. uwzględnić należy, że ten drugi popełnił wprawdzie więcej czynów, ale też w znacznie większym zakresie przyznał się do ich popełnienia.

2. Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację obrońcy J. S. (1), obniżając kary łączne wymierzone temu oskarżonemu, gdyż bez postawy tego oskarżonego, który szczerze ujawnił całość swojej działalności przestępczej, a także znany mu udział innych osób w popełnianiu przestępstw, nie byłoby przedmiotowej sprawy. Dlatego Sąd Apelacyjny obniżył wymierzone temu oskarżonemu: karę łączną pozbawienia wolności do lat 2, a karę łączną grzywny do 200 stawek dziennych po 40 zł każda.

Nie było potrzeby obniżania kar jednostkowych orzeczonych J. S. (1), bo te były niskie.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny zmienił podstawę prawną nadzwyczajnego złagodzenia kar wymierzonych oskarżonemu J. S. (1), gdyż niedopuszczalne jest stosowanie do tego samego czynu różnych stanów prawnych. Jeżeli więc Sąd Okręgowy zakwalifikował dany czyn stosując ustawę poprzednio obowiązującą, to ta sama ustawa musi być brana pod uwagę przy wymierzaniu kary.

3. Kara łączna wymierzona K. S. nie jest rażąco surowa uwzględniając wysokość kary łącznej wymierzonej oskarżonemu L. K., a to dlatego, że zakres niniejszego postępowania nie objął zarzutu stworzenia i kierowania zorganizowaną grupą przestępczą przez L. K., ani też całej działalności przestępczej L. K., zatem wymierzenie temu oskarżonemu w zaskarżonym wyroku kary łącznej pozbawienia wolności w wysokości zbliżonej do kary łącznej orzeczonej oskarżonemu K. S. nie świadczy o braku „wewnętrznej spójności” wyroku.

Nie jest też prawdą, że K. S. nie jest osobą zdemoralizowaną. O jego zdemoralizowaniu świadczy już chociażby ilość przypisanych mu w niniejszej sprawie przestępstw, a także ich rodzaj, bo nie były to przestępstwa drobne, lecz poważne, a to przede wszystkim rozboje, dokonywane w domach pokrzywdzonych.

4. Sąd Okręgowy ma rację przyjmując, że oskarżony D. M. unikał podawania szczegółów i pomniejszał swoją rolę. Te okoliczności, którym przeczył D. M. są na tyle ważne, że mimo upływu 10 lat od popełnienia przypisanych mu czynów, powinien je dobrze pamiętać, bo dotyczą one choćby tego, że przestępstw dokonywał na zlecenie L. K.. Nie ujawnienie tych istotnych okoliczności wskazuje, że D. M. nie kierował się przede wszystkim chęcią uzyskania korzystniejszego rozstrzygnięcia, ale na pierwszym miejscu stawiał ochronę współników, a ta możliwa była też poprzez próbę zdyskredytowania wyjaśnień J. S. (1) polegającą na zaprzeczeniu ich prawdziwości co do niektórych czynów (przyznanie do części tych czynów mogło wynikać z chęci uwiarygodnienia swoich wyjaśnień w tej części, w której przeczyli wyjaśnieniom J. S. (1)). Dlatego nieprzekonujący jest argument, że zdawał sobie sprawę, iż tylko częściowe przyznanie się nie przyniesie mu żadnych korzyści procesowych.

Kary wymierzone D. M. nie są surowe, bo popełnił on przestępstwa poważne. Dlatego też krótki okres czasu, w którym zostały one popełnione i podobny sposób ich popełnienia nie może uzasadniać zastosowania zasady absorpcji przy wymiarze kary łącznej. Podobnie nie równoważy znacznej szkodliwości społecznej czynów oskarżonego, wymagającej surowej represji, pozytywna o nim opinia z miejsca zamieszkania.

5. Przyznanie się T. M. do niektórych z zarzuconych mu czynów, wyrażenie skruchy i żalu, czy też znaczny upływ czasu od popełnienia przestępstw, prowadzenie w tym okresie uregulowanego i spokojnego trybu życia, założenie rodziny, brak konfliktów z prawem i wykonywanie pracy nie uzasadnia stwierdzenia, że orzeczona temu oskarżonemu przez Sąd Okręgowy kara jest rażąco niewspółmiernie surowa, gdyż przyznanie się tego oskarżonego było tylko częściowe, jego wyjaśnienia nie były w pełni wiarygodne (w szczególności co do udziału w przestępstwach innych osób), a to oznacza, iż szczerść deklarowanej przez niego chęci przestrzegania porządku prawnego w przyszłości musi budzić wątpliwości, bo zerwanie więzi ze środowiskiem przestępczym nie może być jeszcze uznane za definitywne.

Mniejsza rola, jaką T. M. odegrał przy popełnianiu przypisanych mu przestępstw także nie uzasadnia większego złagodzenia kar mu wymierzonych. Choć w większości przypadków nie brał on osobiście udziału w dokonywaniu rozbojów, to jednak jego rola nie była całkowicie marginalna, lecz ważna, bo dzięki niemu współsprawcy mogli szybko uciec z miejsca przestępstwa. Miał przy tym świadomość, jakich przestępstw dopuszczają się współsprawcy, zatem wymierzenie mu kar jednostkowych w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, bądź niewiele od tych granic

odbiegających, a przy tym najniższych gdy uwzględnić kary wymierzone oskarżonym skazanym za współudział w przestępstwach przypisanych T. M. (poza J. S. (1)), jest postąpieniem sprawiedliwym. Nieosiągnięcie znacznych zysków z popełnionych przestępstw nie przekreśla tego, że stopień ich społecznej szkodliwości był znaczny, choćby z tego powodu, że były to rozboje dokonywane w domach pokrzywdzonych, którymi w większości były osoby starsze.

Także kary łącznej 6 lat pozbawienia wolności nie sposób uznać za rażąco niewspółmiernie surową jeśli się zważy, że kara ta mogła zostać orzeczona w granicach od 4 lat do 13 lat i 8 miesięcy, zatem jest stosunkowo nieznacznie większa od najniższej kary, która mogła zostać wymierzona.

Obrońca T. M. nie może się powoływać na to, że oskarżony ten uczestniczył tylko w „szajce kierowanej przez J. S. (1)”. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, iż T. M. działał w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez L. K.. Obrońca T. M. nie obalił tych ustaleń Sądu Okręgowego, gdyż nie wykazał błędności argumentacji tego Sądu, iż wyjaśnienia T. M. są niewiarygodne, bo do tego nie było wystarczające odwołanie się do młodego wieku tego oskarżonego, podrzędnej jego roli przy popełnianiu przestępstw, czy też braku znaczenia w świecie przestępczym jako przesłanek wnioskowania o braku wiedzy oskarżonego na temat organizacji grupy przestępczej kierowanej przez L. K..

6. Również kary wymierzone I. M. nie są surowe. Zostały one przecież wymierzone w wysokości niewiele większej od dolnych granic ustawowego zagrożenia, a przy tym znacznie niższej nawet od średniej arytmetycznej kar mogących być wymierzonych i to pomimo tego, że w jednym przypadku kara jednostkowa została wymierzona za ciąg aż 3 przestępstw.

Także kara łączna 3 lat pozbawienia wolności nie jest surowa, skoro bardziej zbliżona jest do dolnej (2 lata i 3 miesiące) niż do górnej granicy (3 lata i 11 miesięcy), a biorąc pod uwagę, że oskarżony dopuścił się 3 kradzieży z włamaniem i 1 usiłowania kradzieży z włamaniem, można zaryzykować stwierdzenie, że w istocie za każdy z tych czynów wymierzono mu karę poniżej dolnego ustawowego zagrożenia wynoszącego 1 rok pozbawienia wolności. Nie ma więc racji obrońca I. M. jakoby kary wymierzone temu oskarżonemu przekraczały stopień jego zawinienia i nie uwzględniały korzystnych dla niego okoliczności, w tym i tego, że oskarżony ten od kilku lat zachowuje się poprawnie, przestrzega porządku prawnego, prowadzi ustabilizowany tryb życia.

7. Wymierzone P. G. (1) kary nie są surowe. Wysokość tych kar – niewiele większych od dolnej granicy ustawowego zagrożenia – niższych w porównaniu do kar wymierzonych pozostałym współsprawcom – wskazuje, że Sąd Okręgowy w sposób właściwy uwzględnił na korzyść oskarżonego, te okoliczności, które wskazane zostały w apelacji tego oskarżonego, a to stopień winy, mniejszą rolę oskarżonego przy popełnianiu przestępstw, wiek oskarżonego w momencie popełnienia przestępstw, sposób działania oskarżonego, mniejszy rozmiar skutków.

Gdyby było inaczej, to kary wymierzone P. G. (1) oscyływałyby w pobliżu średnich kary możliwych do wymierzenia za przypisane mu przestępstwa.

Skarżący nie może powoływać się na to, że oskarżony pracuje i że założył rodzinę, a pozbawienie wolności oskarżonego spowoduje poważne negatywne skutki dla tej rodziny. Ta ostatnia okoliczność może zostać uwzględniona poprzez zastosowanie odroczenia wykonania kary, natomiast nie może uzasadniać dalszego złagodzenia i tak łagodnych kar wymierzonych oskarżonemu.

8. Kary wymierzone Ł. M. także nie są surowe, skoro niewiele odbiegają od minimalnych kar, które można było wymierzyć temu oskarżonemu. Dotyczy to również kary łącznej pozbawienia wolności. W związku z tym uznać należało, że w sposób wystarczający uwzględniono przy ich wymierzeniu okoliczności łagodzące, w tym wskazany przez obrońcę upływ czasu od popełnienia przestępstw. Nie sposób natomiast twierdzić, że oskarżony ten od wielu lat zerwał z przestępstwami i prowadzi uczciwe życie, gdy się zważy na wielość popełnionych przez niego przestępstw i to, że od września 2004 r. do 3 grudnia 2009 r. przebywał w zakładzie karnym, potem został warunkowo zwolniony, a tymczasowo aresztowany był w niniejszej sprawie od 10 marca 2010 r. do 7 kwietnia 2011 r.

XIII. Inne rozstrzygnięcia

i podstawa prawna wyroku

1. Sąd Apelacyjny poprawił błędnie wskazane w zaskarżonym wyroku odwołania do niektórych punktów tego wyroku, wynikające bądź to z błędnej numeracji, bądź też podania punktów niezawierających rozstrzygnięć o karach, które podlegałyby łączeniu.

2. Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k., a w zakresie częściowego umorzenia postępowania karnego przeciwko L. K. także na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 45 § 1 k.w.

3. Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jednolity Dz.U. z 2009 r., Nr 146, poz. 1188, ostatnia zmiana Dz.U. z 2013 r., poz. 829), a także § 2 ust. 2 i 3 oraz § 14 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 461) zasądził Sąd Apelacyjny od Skarbu Państwa po 738 zł, w tym podatek od towarów i usług wg stawki 23% w wysokości 138 zł, na rzecz obrońców z urzędu oskarżonych: J. S. (1), T. M., D. M., I. M., M. P. (1) i Ł. M..

4. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Apelacyjny zwolnił wszystkich oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, mając na uwadze, że niezależnie od wymierzenia im dość dużych kar grzywny zostali oni częściowo obciążeni wysokimi kosztami sądowymi za postępowanie przed sądem I instancji.